Nr. 64. Sobota, 19. Marca 1887. **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue des St-Peres 84

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu **3 zł., pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie o połowę zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej*, mogą przeto otrzymywać od 1 kwietnia 1887 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, tetralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował Emila Kropatschka, praktykanta konceptowego Namiestnictwa przy Starostwie w Kołomyi, i Bronisława Benoit, praktykanta konceptowego przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie, koncepistami Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Od dnia 3 do dnia 10 marca b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Świerzb u koni: w Chodaczkowie małym (pow. tarnopolski).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby zaraźliwe zwierzęce:

Zaraza wąglikowa: w Zaszkowie (pow. złoczowski).

Świerzb u koni: w Łuce (pow. buczacki), w Wojkowie (pow. dobromilski) i w Wielkopolu (pow. grodecki).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 marca.

Dla parlamentu angielskiego zbliża się dzień walnej kampanii, w tych dniach już bowiem złoży rząd w Izbie projekt ustawy, mającej na celu powściągnąć nadużycia w Irlandyi. Jest to chwila, na którą p. Gladstone od dawna czeka i dawno też zapowiedział, że z pojawieniem się projektu sam obejmie dowództwo opozycyjnej kampanii w parlamencie. Czekali na to i posłowie irlandzcy, z którymi tym razem wystąpi solidarnie nieliczna grupa wiernych Gladstona zwolenników. W przededniu tak ważnej walki, próbowano jeszcze raz, czy się nie powiedzie układ z unionistami, ażeby zastęp, który zmalał do znaczenia grupy, przeobrazić na nowo w stronnictwo liberalne. Usiłowania nie udały się stanowczo, głównie z powodu zasadniczych sprzeczności w tem, co gotowi unioniści przyznać Irlandyi, a czego żąda Gladstone i Parnell. Upor Gladstona w tej sprawie irytuje unionistów i myślą już o tworzeniu nowej partyi, którаby się opierała na własnej sile. Nad zamiarem tym ubolewają torysi jedynie dlatego, że zwichnęłoby to tradycyjny zwyczaj, na mocy którego dzielił się dotychczas parlament na dwa wielkie stronnictwa: konserwatywne i liberalne. Konserwatyści dopuścićby do tego nie chcieli z obawy, ażeby około radykalnej grupy unionistów nie zszeregował się zastęp, gotowy zawsze do środków skrajnych w sprawach ekonomicznych i społecznych. Radzi natomiast widzą poparcie unionistów w w jedynej kwestyi utrzymania związków dawnych z Irlandyą. Stronnictwo zaś unionistów w tej jednej kwestyi zgodne, w innych dyametralnie rozbiegające się w zapatrywaniach z konserwatystami, poczytuje w dzisiejszym stosunku rolę swoją za zbyt podrzędną. Szczególniej czuje to i manifestuje skrajniejsza frakcya p. Chamberlaina. Pywódzca ten nie życzy sobie, aby przy wyborach solidaryzowali się unioniści z konserwatystami. Chce on albo stanowczego połączenia się z wielkiem stronnictwem liberalnem Gladstona, albo akcyi samodzielnej. A jak dalece pragnie ta grupa albo samodzielności, albo powrotu pod komendę Gladstona, wymownym dowodem jest mowa Chamberlaina w Birmingham. Oświadczył on między innemi, że zrobił ze swej strony wszystko, co było możebne, i że unioniści gotowi są Irlandczykom przyznać prawo ustawodawstwa w specyalnych ich sprawach. Zastanawiając się następnie, dlaczego dotychczas nie przyszło do porozumienia, podniósł, że zjednoczenia wszystkich liberalnych dokazać może tylko jeden człowiek, a tym jest Gladstone. Na uwagę też zasługiwała wzmianka, że unioniści o tyle tylko popierać będą rząd torysów, o ile to jest koniecznem dla uniknięcia stagnacyi w pracach parlamentarnych. Mowa ta zatem zawiera wyraźną wskazówkę, że gdyby Gladstone i jego zwolennicy przy najbliższej, może już jutrzejszej walnej kampanii w sprawie irlandzkiej, poczynili ustępstwa na rzecz utrzymania unii państwowej, to do przeobrażenia w parlamencie, a zatem i w gabinecie, mogłoby przyjść bardzo rychło.

Sprawy krajowe.

(Nowa ankieta w sprawie reformy szkół wydziałowych).

(*Dr. X.*) Uchwałą z dnia 24 stycznia 1887 r. Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową wypracował i Sejmowi na następnej sesyi do uchwały przedłożył szczegółowy plan reorganizacyi szkoły wydziałowej męskiej w Przemyślu, Tarnowie, Samborze, Bochni, Śniatynie i w Wieliczce. Już bowiem od dawna to przekonanie wywalczyło sobie powszechne zwycięstwo w kołach fachowych, że jak z jednej strony istniejące obecnie w Galicyi szkoły wydziałowe męskie, nie odpowiadają potrzebie kraju, tak znowu z drugiej strony zniesienie ich całkowite bez zastąpienia innemi, praktyczniej urządzonemi szkołami, nie jest wcale pożądane. Jakoż komisya fachowa, złożona w zeszłym roku przez Wydział krajowy dla wyrażenia opinii w sprawie reformy szkół wydziałowych męskich, oświadczyła się za przeistoczeniem istniejących szkół wydziałowych na szkoły z kierunkiem rolniczym lub przemysłowym, a to w myśl ustawy krajowej z dnia 2 lutego 1885 r. (Dz. ust. kr. nr. 28). Wychodzono bowiem z tego przekonania, że niezbędnie jest potrzebnem — między szkołą ludową, z której

---

9)

Między Warszawą a Puławami.

(Ciąg dalszy.)

Za Królestwa kongresowego Jan Tarnowski zasiada w senacie jako kasztelan i wraz z małżonką zamieszkuje przeważnie w Warszawie. Wielka zacność, tradycyjna pobożność i patryotyzm; obok kultury europejskiej, zamiłowanie szczere wszystkiego co rodzime, cechuje tę postać i to stadło, i tworzy z domu Tarnowskich ognisko odradzające cnoty domowe i publiczne. Stosunki z Puławami są oczywiście i częste i serdeczne, gdy odległość niedaleka, wiele związków przyjaźni i powinowactwa, wspólność celów i dążeń, lubo już odmienny nieco kierunek. Rękopis dziennika pani Tarnowskiej mieści wiele rozrzuconych wspomnień o Puławach.

Postacią, która zbliża zamek dzikowski do Puław jest pani Laura z Potockich Tarnowska, bratowa kasztelana Tarnowskiego. Była ona córką Jana Potockiego, trzeciego brata panów Ignacego i Stanisława, urodzona z Francuzki, wcześnie osierociała, wychowana w Puławach. Umysł to miał być niezwykłej miary, wdzięk i urok słynny na całą Europę, wiele przytem oryginalności. W czasie kongresu pani Laura przebywała w Wiedniu, a wśród starych dyplomatów różnych dworów długo wspominano tę Polkę, która świetnością rozmowy, polotem uczuć, rozumem zaćmiewała ówczesny świat kosmopolityczny cesarskiej stolicy, a tryumfy jej były tem bardziej zadziwiające, że nie była już młodą. W galeryi wychowanic puławskich należy się tej pani jedno z pierwszych miejsc. Niestety, ani pamiętnik, ani korespondencye jej ręki nie są nam znane, zapisujemy tylko z tradycyi wzmiankę.

Równorzędne z nią miejsce zajmuje, jeśli jej nie przewyższa, pani Jarosławowa Potocka, córka hetmana Rzewuskiego, wnuka księżny marszałkowej Lubomirskiej. Bliską ona jest także Puławom, ale podobnie jak pani Laura, pod temi samemi wpływami i w tej atmosferze, rozwija się jednak odmiennie, w duchu tego nowego kierunku, jaki stanowi poniekąd epoka restauracyi. Salon dyplomatyczny i salon artystyczny wyrósł w tym okresie od 1815 do 1830 roku do wysokiege stopnia kultury i przetrwał aż do 1848 r. w różnych stolicach europejskich. Odtąd obniża się za drugiego cesarstwa czczością pogoni za zabawa, lekkością i płytkością oraz eklektyzmem towarzyskim, który otwiera wrota nowym żywiołom, wznosi ołtarze dla cielca złotego. Salon ten europejski w pierwszej połowie stulecia ma wykwintność arystokratyczną dawnego porządku, ale nie zamyka się w wyłączności, uznaje jeden tylko census talentu, wyższej inteligencyi i wychowania. Nie jest kosmopolityzmem czerpanie ze źródeł zagranicznych, byle one miały pierwiastki zdrowe, ożywcze, cywilizacyjne. Najpotężniejsze postacie złotego wieku miały powłokę humanizmu włoskiego. Nie francuszczyzna, ale niezdrowy duch encyklopedyzmu zatruł czasy stanisławowskie, choć nie ugasił uczuć patryotycznych. Ta kultura europejska, ta napozór kosmopolityczna salonowość, jaka przypływa do nas z początkiem naszego stulecia, razi bardziej zaśniedziałą demokratyczność, niż przynosi ujmy poczuciom narodowym. Nie mówimy o bezmyślnej podróżomanii, lafiryndyzmie parafianek olśnionych Paryżem, o lekkomyślnem trawieniu mienia i zdrowia przez młodzież, która nie salon europejski, ale dom gry i dom zepsucia poznała. Taki kosmopolityzm i cudzoziemszczyzna zawsze godne pogardy.

Lecz łączność polskiego świata ze światem europejskim nietylko nie odwodziła od miłości sprawy ojczystej, ale rozszerzała nam własny horyzont tysiącami węzłów, wpływowych stosunków, przypływem idei, dostarczeniem punktów obserwacyi i porównania, bo tylko przez znajomość drugich poznać siebie można.

Mnóstwo ciśnie się pod pióro imion znakomitych i zasłużonych w narodzie ludzi, którzy przeszli przez tę szkołę europejską, a miara ich przewyższa domorosłych patryotów, owszem oddziaływa na całą społeczność i podnosi jej poziom.

Są jeszcze w stolicach europejskich uniwersytety; salonu, w tem wyższem jego znaczeniu, już podobno nie ma. A z tym upadkiem i z tem obniżeniem, ze zwycięstwem demokratycznej kawiarni, do której salon coraz podobniejszy, ubyło Polsce w świecie przyjaciół, zerwały się sympatyczne węzły, ścieśnił horyzont i stosunki przecięły.

Z ust mężów bardzo znakomitych starszej generacyi, słyszeliśmy często to świadectwo, że salon pani Jarosławowej Potockiej, to w Paryżu, to w Genewie, to w Rzymie był szkołą, której więcej może zawdzięczają niż zagranicznym uniwersytetom. Nie ma współczesnej ilustracyi, którаby w tem ognisku polskiem nie zapisała swego wspomnienia. W Paryżu odradzający się ruch katolicki, obok salonu pani Swetchin, miał tam drugi punkt zborny, a łączył się ze znakomitościami naukowemi i artystycznemi. W Genewie profesosowie Sismondi i Rossi, późniejszy minister Piusa IX, byli codziennymi w nim gośćmi. W Rzymie Canowa, później Overbeck, Delaroche, Torwaldsen, Fürich spotykali się z kardynałem Consalvi i znakomitszymi prałatami, a tło pozostało polskie.

Rzecz dziwna, że ta generacya dam polskich, do której pani Laura Tarnowska i pani Jarosławowa Potocka należą, w przejściu od sentymentalnej generacyi księżny Wirtemberskiej, do kobiet egzaltowanych, których typem pani Delfina Potocka, wyróżnia się wewnętrzną równowagą, jakby przeniesieniem tradycyi dawnej matrony polskiej w wir europejski. Tę równowagę i powagę zawdzięczają religijności, do której nie dochodzą, jak księżna Wirtemberska, drogą sentymentalną, ani nie rozlewają jej w mistycyzm jak kobiety następnej warstwy.

Odbiegliśmy od Puław i od Warszawy wspomnieniem osób, które literackich nie zostawiły śladów, tylko się zapisały wpływem. Pani Rozalia Rzewuska była autorką, zostawiła pamiętnik, który u jakiegoś dyplomaty w Wiedniu zaginął. Mieszkała nieopodal Puław w Opolu, a wspomnienia jej matki, ofiary teroryzmu francuskiej rewolucyi, tkliwie zapisała księżna generałowa. W spuściźnie zostawiła pani Rozalia córce Kalikscie zamężnej za księciem rzymskim Caetani, pióro powieściopisarki. Pani Rozalia, nielubiona w Puławach, odwdzięczała się uprzedzeniem U niej legitymizm zachodni wygórował nad polskością, a brak szczęścia domowego zniechęcił do kraju. Wychowała jednak synów niezwykłej miary.

* * *

Kajetan Koźmian w gronie tych, co zapamiętali sejm czteroletni, choć młodszy, niezwykła zdolnością, powagą i statkiem nad wiek wcześnie pierwszorzędne zajmuje stanowisko. Koźmianowie byli w lubelskiem *bene possessionati.*

Z trzech braci jeden miał zasiąść tron biskupi w Lublinie, drugi krzesło senatorskie w Warszawie, a ważniejsze od kasztelanii Królestwa kongresowego zająć miejsce w życiu literackiem i towarzyskiem stolicy.

Już samym tytułem sąsiedztwa Piotrowic z Puławami (bo okręg sasiedztw Puław sięgał o mil kilkanaście), Kajetan Koźmian od pierwszej młodości należy do tej społeczności Puław. Przed ostatnim rozbiorem, gdy ze szkół lubelskich udawał się do Warszawy, książę generał tak go zaleca

uczniowie wychodzą w regule po ukończeniu 10 lat życia, a szkołą fachową lub oddaniem chłopca na praktykę przy gospodarstwie lub przy warstacie — utworzyć nowy rodzaj szkół, któreby miały za zadanie, uzupełniać wykształcenie chłopców, którzy nie mają zamiaru przejść do szkół średnich, lecz z góry przeznaczeni są przez rodziców do zawodu rolniczego, do handlu lub do warstatu, uzupełniać pewnym zasobem ogólnych wiadomości, niezbędnych w stosunkach życia towarzyskiego i obywatelskiego.

Środki takiego uzupełniającego wykształcenia młodzieży podaje właśnie co w życie wprowadzona ustawa z dnia 2 lutego 1885 r. i należy tylko należycie z niej skorzystać przez zaprowadzenie odpowiedniej kategoryi szkół pośrednich. Owo bowiem uzupełniające wykształcenie masy młodzieży, która po ukończeniu szkół elementarnych jeszcze parę tylko lat jest w możności pozostać w jakiej szkole, ma niezmierne kulturne i cywilizacyjne znaczenie i jest zarazem pierwszą rękojmią należytego przysposobienia do życia obywatelskiego ludzi, którzy, oddani twardej praktyce życia zawodowego na roli, w handlu czy przemyśle, nie będą mieli już więcej czasu do zajmowania, się nauką, a porzuceni na los szczęścia, padają nieraz ofiarą doktryn, właściwych tylko wszelkiej półnauce, a raczej nieuctwu.

Z tego przekonania płynie konieczność zakładania szkół uzupełniających. Jak mała bowiem ilość tych, którzy poczęli pobierać nauki w szkołach ludowych, dochodzi do wykształcenia, nabytego po ukończeniu szkół średnich, dowodzą następujące cyfry: Według najnowszych sprawozdań c. k. Rady szkolnej krajowej, wynosi w kraju naszym ogólna ilość chłopców, obowiązanych według ustawy do pobierania nauki szkolnej 417.945. Z tej liczby uczęszczało rzeczywiście do szkół ludowych w r. 1883 chłopców 175.774. W tymże samym roku było w Galicyi w gimnazyach i szkołach realnych 12.237 uczniów, a z tej liczby uczęszczało w r. 1883 do I klasy szkół średnich 2.740 uczniów, czyli 22 prc. wszystkich uczniów szkół średnich; do V klasy szkół średnich 1.317 uczniów, do najwyższej zaś klasy (VIII a względnie VII) uczęszczało w całej Galicyi w r. 1883 tylko 670 uczniów, t. j. około 5 prc. całej liczby uczniów szkół średnich.

Cóż z tego wynika? Oto, że do szkół średnich przechodzi ze szkół ludowych zaledwie 1·5 prc. uczniów szkół ludowych a z tych 1·5 prc. gubi się w ciągu 8 czy 7-letniej nauki w gimnazyach i szkołach realnych jeszcze przeszło połowa w czterech niższych klasach a drugie tyle w wyższych klasach tak, że do egzaminu dojrzałości przystępuje zaledwo czwarta część tych uczniów, którzy wstąpili do I klasy szkół średnich. Zachodzi więc gwałtowna potrzeba obmyślenia jakiegoś sposobu uzupełniającego wykształcenia dla owych 170.000 uczniów, którzy corocznie ze szkół ludowych wychodzą, a do szkół średnich nie wstępują.

Jakże te szkoły winny być zreorganizowane? Sejm krajowy w tym przedmiocie wskazał następujące zasady do urządzenia szkół uzupełniających:

1. Szkoły te mają otrzymać praktyczny kierunek przemysłowy, stosujący się ściśle do miejscowych warunków z uwzględnieniem wiadomości handlowych. 2. Ze szkołami temi połączoną będzie nauka wieczorna uzupełniająca w tymże samym kierunku. 3. Szkołom tym zapewniony będzie nadzór umiejętny i praktyczny co się tyczy nauk fachowych w nich udzielać się mających, a w szczególności zastrzeżony właściwy wpływ krajowej komisyi dla spraw przemysłu. 4. Zobowiązania gmin i powiatów i o ile odnosiły się do dotychczasowych szkół wydziałowych pozostać mają w razie ich reorganizacyi. Kwota, którąby się fundusz szkolny krajowy przyczyniał do utrzymania szkół zreorganizowanych, nie może przenosić ogółu ich kosztów.

Ze względu na 1 ustęp powyższych wskazówek Sejmu, udał się Wydział krajowy do zwierzchności gminnej miast Przemyśla, Tarnowa, Sambora, Bochni, Śniatyna i Wieliczki z wezwaniem, iżby spowodowały uchwałę reprezentacyj miast tych co do kwestyi, który rodzaj przemysłu, jako najbardziej odpowiadający warunkom i potrzebom miejscowym przy organizacyi przyszłej szkoły, ma być szczególnie albo też wyłącznie uwzględnionym Zarazem polecił Wydział kraj., iżby odnośne uchwały reprezentacyj miejskich najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1887 nadesłano do Wydziału krajowego.

W tej samej sprawie wezwał Wydział krajowy odnośne Rady powiatowe do objawienia swego zdania.

Zarazem zapytał Wydział krajowy zwierzchności gminne w Myślenicach, Wilamowicach i Gorlicach, czyli gminy te życzą sobie utworzenia szkoły wydziałowej męzkiej z kierunkiem przemysłowym a względnie rozszerzenia istniejącej tam szkoły ludowej etatowej na szkołę wydziałową uzupełniającą? a ewentualnie, jakie zobowiązania gmina byłaby gotową przyjąć na siebie w razie utworzenia takiej szkoły.

Co do szkoły wydziałowej w Wieliczce, udał się Wydział krajowy do c. k. Prezydyum Namiestnictwa z prośbą, iżby zechciało zakomunikować c. k. Ministerstwu skarbu propozycyę, ażeby zaprowadzić pewną łączność pomiędzy szkołą wydziałową a utrzymywaną tam pod opieką zarządu salinarnego, górniczą szkołę fachową, oraz ażeby uczniowie szkoły wydziałowej mogli być przypuszczani pod pewnemi warunkami do ćwiczeń praktycznych w warsztatach salinarnych.

Celem przeprowadzenia zaś uchwał, powziętych przez Sejm krajowy co do reformy szkół wydziałowych w Galicyi i celem wypracowania odnośnych projektów, postanowił Wydział krajowy sprosić ankietę, złożoną z pp.: dr. Stanisława hr. Badeniego, Bolesława Baranowskiego, dr. Michała Bobrzyńskiego, dr. Euzebiusza Czerkawskiego, Oktawa Pietruskiego, Zygmunta Sawczyńskiego, Ludwika Wierzbickiego, dr. Józefa Wereszczyńskiego, i dr. Władysława Zajączkowskiego.

Posiedzenie tej ankiety pod przewodnictwem hr. Marszałka krajowego lub jego zastępcy odbędzie się we wtorek dnia 5. kwietnia 1887 o godzinie 12 w południe w sali obrad Wydziału krajowego.

Niemcewiczowi: „młody Koźmian piękne zapowiada talenta, tłómaczy łacińskich poetów i pisze wiersze gładkie, a nad wiek rozsądny i stateczny, będzie literatura miała z niego pożytek. Godzi się początkujących dopuszczać do rozmów z uczonymi, bo słuchając ich, poznają, że są dopiero u początku". Widzimy go wśród gości zaproszonych z powodu pobytu Aleksandra I. w roku 1805, spotykamy go przy każdej większej uroczystości puławskiej, kiedy w r. 1809 pisze wiersz do księcia generała w imieniu dawnych uczniów szkoły kadetów, to znów w roku 1812, kiedy książę powołuje go dla biegłości w piórze na sekretarza konfederacyi generalnej, której jest marszałkiem

Mimo tych dawnych, ścisłych, przyjacielskich związków, Kajetan Koźmian zajmuje odrębne stanowisko i nie zaliczymy go do puławskiego świata. Tak w politycznych opiniach, jak w życiu towarzyskiem i w kierunku literackim, Koźmian zatarł niejako tę cechę puławską, i naznacza w Warszawie nowy okres.

W charakterystyce Niemcewicza zauważyliśmy, że on dzierży berło od czasów Krasickiego do epoki Mickiewicza, że autor „Śpiewów historycznych" nie miarą talentu, ale wpływem nadaje ton i nastrój uczuć patryotycznych i wyciska swoje piętno na całem pokoleniu. Uwaga ta wymaga uzupełnienia. Niemcewicz władał uczuciami miłości ojczyzny, był echem czteroletniego sejmu i powstania kościuszkowskiego; nie zawsze atoli sterował w ruchu literackim Warszawy, gdy wypadki, kampania 1794 roku, więzienie i dwukrotny pobyt w Ameryce oddalały go od stolicy; a ta władza, którą wnet odzyskał, ta popularność, ten wpływ był już pozbawiony powagi w świecie uczonych, w kołach literackich i kołach mężów politycznych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

LUDWIK DĘBICKI.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Komisya budżetowa Izby poselskiej, w dalszym ciągu obrad nad etatem Ministerstwa oświecenia zajmowała się funduszami religijnemi. W wydatkach ujawnia się wpływ ustawy z dnia 19. kwietnia r. 1885 o uregulowaniu kongruy. W roku ubiegłym, w którym ustawa ta w części weszła w życie, mianowicie o tyle, że nastąpiło uzupełnienie dotacyi kapłanów pomocniczych, płac i remuneracyj prowizorów i emerytur deficyentów, wynikła ztąd podwyżka wydatków o 466.100 zł. Ponieważ atoli skutkiem takiego częściowego wykonania ustawy zmniejszyła się potrzeba zapomóg z uchwalanego corocznie na ten cel funduszu osobnego, t. j. zmniejszyły się wydatki nadzwyczajne o 200.000 zł.; przeto wynosiła rzeczywista podwyżka wydatków 266.100 zł. Od dnia 1. stycznia r. b. ustawa o uregulowaniu kongruy weszła w życie w drugim stopniu, mianowicie, nastąpiło połowiczne uzupełnienie dotacyi samoistnych duszpasterzy, z czego wynika nowa podwyżka wydatków o 669.600 zł.; a ponieważ skutkiem tego potrzeba znów o 200.000 zł. mniejszego funduszu na zapomogi, przeto rzeczywistej podwyżki jest w roku bieżącym 469.600 zł. Dotychczas tedy uregulowanie kongruy sprawiło podwyżkę wydatków zwyczajnych o około 1,135.000 zł., podczas gdy natomiast zmiejszyły się zapomogi o 400.000 zł. Od roku przyszłego ustawa o uregulowaniu kongruy wejdzie w życie w całości, a zniknie też z budżetu w całości fundusz na zapomogi, który od roku 1872 do 1875, t. j. w pierwszych latach, wynosił rocznie 500.000 zł., od roku 1876 do 1885 zaś rocznie 600.000 zł.

W całości preliminowane są wydatki w tytule funduszów religijnych na rok bieżący w sumie 5,470.740 zł., dochody zaś w sumie 3,482.233 zł. Do tego przybywają atoli wydatki na administracyę dóbr i lasów funduszowych w ilości 326.690 zł. i dochody z nich w ilości 381.750 zł. Ogólna przeto suma wydatków czyni 5,797.430 zł., dochodów 3,863.983 zł., co znaczy, że skarb państwa dopłacić musi 1,933.447 zł.

W Galicyi są dwa fundusze religijne: galicyjski i krakowski; my jednak dla krótkości rzeczy bierzemy je tu razem jako jeden fundusz. Wydatki są preliminowane na 1,387.800 zł., to jest o 282.800 zł. wyżej, niż w rokn ubiegłym, z której to podwyżki przeznaczona jest kwota 170.000 zł. na nowy gmach i przebudowanie starego gmachu unickiego seminaryum duchownego we Lwowie, a około 180.000 zł. na połowiczne uzupełnienie kongruy; dochody zaś są obliczone na 619,200 zł., t. j. o 155.500 wyżej, a to z powodu sprzedaży gruntu należącego do rzeczonego seminaryum za 70.000 zł. i z powodu sprzedaży obligacyi z zarodowego majątku funduszu religijnego, w celu uzyskania pieniędzy na koszta owej budowli. Do tego przybywają wydatki na dobra i lasy funduszowe w ilości 179.930 zł., w której nadzwyczajny nakład na budowę nowego gmachu i na ulepszenie urządzeń w zakładzie zdrojowym w Krynicy wielką odgrywa rolę; tudzież dochody z nich w ilości 183.510 zł. Ogólna przeto suma wydatków galicyjskiego funduszu religijnego wynosi 1,567.730 zł.; dochodów, 802.710 zł. co znaczy, że skarb państwa dopłaci 765 020 zł., która to dopłata idzie wyłącznie na rzecz wyznania unickiego, gdyż cały galicyjski fundusz religijny należy do wyznania rzymsko - katolickiego i nietylko w zupełności pokrywa jego potrzeby, lecz znaczną część dochodów oddaje również na rzecz wyznania unickiego.

W dyskusyi, w której kilku posłów poruszało sprawy tyczące się tego lub owego kraju, zabrał głos także pos. Czerkawski, zapytując Rząd, w jakiem stadyum znajduje się sprawa podwyższenia osobistej dotacyi unickiego biskupa stanisławowskiego, (wynosząca dotychczas 7 000 zł. rocznie). Minister wyznań i oświecenia dr. Gautsch odpowiedział, że sprawa wyszła już z stadyum przygotowawczego, a wstąpiła w stadyum decyzyi; z natury rzeczy jednak wypływa, że na tej ogólnikowej odpowiedzi poprzestać musi, spodziewając się, iż niezadługo sprawa będzie załatwiona w sposób zadawalający.

Nakoniec pos. Zeithammer poruszył sprawę powszechniejszego znaczenia, zapytując, jak daleko postąpiły prace w ministerstwie około uregulowania prawnych na zewnątrz stosunków wyznania żydowskiego. Minister dr. Gautsch odpowiedział, że sprawa ta należy do najtrudniejszych w jego wydziale rządowym; dzięki jednak wybornej pracy przygotowawczej, którą zastał przy objęciu urzędu, postąpiła znacznie naprzód. Na dziś oświadczyć może, iż stanęło już porozumienie z innemi wydziałami rządowemi, skutkiem czego już i projekt ustawy będzie wnet zupełnie gotów a pracuje się obecnie nad motywami jego. Potrzeba będzie jeszcze narad całego Rządu nad gotowym projektem, po których i to, w niezbyt długim czasie, wniesiony będzie do Izby.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 16 marca.

(*xx*) Wotum Izby poselskiej z d. 15 bm. nad artykułem 82 statutu bankowego, wywołało naturalnie wielką burzę w prasie czeskiej. Najoględniej wyraża się *Politik*, podnosząc, że wniosek dra. Trojana i tak nie mógł mieć praktycznej doniosłości, a chodziło tylko o zaznaczenie zasady, co też klub czeski uczynił. Natomiast *Narodni Listy* i *Hlas Naroda* piorunują przeciw „niewiernym" sprzymierzeńcom, a zwłaszcza Polakom. *Hlas* grubo się myli, dowodząc, że, ponieważ swego czasu Czesi głosowali w sprawie nafty za wnioskiem Grocholskiego, przeto też Polacy powinni byli głosować wczoraj za wnioskiem Trojana. Posłowie z prawicy wtedy głosowali za wnioskiem Grocholskiego, ponieważ Rząd na to się zgodził; w takich bowiem sprawach, rzecz naturalna, że większość parlamentarna stara się pozostać w porozumieniu z Rządem. Z tego względu też wczoraj posłowie polscy głosowali za projektem rządowym. Jeżeli zaś posłowie czescy sądzili, że tego uczynić nie mogą, daje się po części tem tłómaczyć, że ta kwestya czeskich napisów na banknotach od dawna przybrała tutaj rozmiary bardzo szerokie; atoli z drugiej strony nie mogą też nam uczynić żadnego zarzutu, że sprawy tej nie uważaliśmy jako dość ważnej, aby narazić gabinet hr. Taaffego na szwank. Tyle co do *Hlasu*.

Narodni Listy jak zawsze występują z przesadnemi deklamacyami à la Edward Gregr. Jak się zdaje, wotum wczorajsze było bardzo pożądane organowi młodoczeskiemu, aby mógł ponownie szczwać przeciwko Polakom i Madziarom. *Nar. Listy* w dzisiejszym artykule twierdzą, że Czesi, Słoweńcy, Południowi Słowianie i Rusini (którzy głosowali za wnioskiem Trojana) reprezentują najwierniejsze narody austryackie, które wierność swą dla państwa i dynastyi zawsze, mianowicie w latach 1848, 1859 i 1866 zaznaczyły dobitniej od drugich, co ma znaczyć: Polaków, Niemców i Madziarów. W łamach dziennika, który zwykle staje po stronie przeciwników Austryi i mianowicie w sprawie bułgarskiej broni raczej interesów rossyjskich, niż austryackich, nagły ten patryotyzm austryacki wydaje się dość zabawnym; w każdym razie podobna klasyfikacya narodów austryackich na wierne i mniej wierne zdradza wielki brak taktu.

Wielką zaś naiwność zdradza następujące zapytanie wiedeńskiego korespondenta *Narodnich Listów*: „Jeżeli wniosek czeski musiał być poświęcony madziarskiemu szowinizmowi, dlaczego bracia Polacy i nasi sprzymierzeńcy klerykalni nie pozostawili Izbie panów spełnienia tej ofiary?" Dlaczego? Oczywiście dlatego, że uważali to jako czczą demonstracyę, odrzucać artykuł projektu rządowego, o którym było z góry pewną rzeczą, że będzie przyjęty w Izbie panów. W takich demonstracyach lubują się *Narodni Listy*, ale niech się nie dziwią, że ani Koło polskie, ani klub hrabiego Hohenwarta nie wstępują na tę drogę. Ze posłowie czescy głosowali za wnioskiem Trojana, to mniejsza, ale gdyby cała prawica była tak głosowała, byłaby przysporzyła lewicy łatwego zwycięztwa. To są demonstracye niebezpieczne, choć się wydają niewinnemi w łamach dziennikarskich. Ostatecznie także klub czeski, pomimo deklamacyi dr. Edwarda Gregra i *Narodnich Listów*, uznał stanowisko reszty prawicy jako słuszne, ponieważ wczoraj uchwalił w trzeciem czytaniu głosować za całym projektem bankowym pomimo odrzucenia wniosku dr. Trojana.

Jeden z tutejszych dzienników dziś donosi, że były minister oświaty, p. Józef Ireczek, od 36ciu godzin znajduje się w stanie agonii. Na szczęście, doniesienie to nieuzasadnione. Pan Ireczek w przeszły poniedziałek nagle ciężko zaniemógł, lekarze obawiali się tyfusu albo ospy. Atoli w ostatnich dniach stan zdrowia p. Ireczka znacznie się polepszył, choć w bieżącej sesyi nie będzie mógł brać udziału w pracach Rady państwa. W malignie p. Ireczek ciągle mówił o różnych pozycyach budżetu Ministerstwa oświaty, który ułożył jako referent, i zdaje się, że wielka praca, jakiej się w tej mierze podjął, głównie się przyczyniła do nadwątlenia jego stanu zdrowia.

SPRAWY MONARCHII

(*Żywienie więźniów w państwowym zarządzie.*)

Wiener Zeitung pisze: Wynik finansowy żywienia więźniów w państwowym zarządzie w ciągu roku 1886 nietylko nie był gorszym od wyniku osiągniętego w roku 1885, lecz owszem wykazał znaczną nadwyżkę. Przypisać to należy częścią temu, iż w większej części zakładów karnych i więzień sądowych osiągnięto skutkiem nabytych doświadczeń i ulepszenia racyonalnego gospodarstwa poważne oszczędności, częścią zaś temu, iż począwszy od 1go stycznia 1886, system żywienia więźniów w państwowym zarządzie zastosowano w dalszych 13 więzieniach sądowych, pomiędzy temi w Krakowie i Nowym Sączu, a wszędzie z pomyślnym skutkiem. Zaznaczyć tu należy, iż d. 15 stycznia b. r. zarząd sądowo-krajowego domu więziennego w Krakowie nietylko wypieka chleb dla więźniów we własnej wzorowo urządzonej piekarni, lecz nawet produkuje mąkę razową na własnych ręcznych młynkach.

W 14 zakładach karnych suma, jaką musianoby płacić przedsiębiorcom za dostawę żywności dla więźniów, wynosiłaby, wedle zawartych z nimi swojego czasu kontraktów, ogółem 673.668 zł. 69 ct. Tymczasem we własnym zarządzie wydano tylko 487.528 zł. 69 ct.; oszczędzono tedy 186. 139 zł. 99 ct.

Specyalnie zaś we Lwowie, wypadałoby płacić przedsiębiorcy 29.983 złr. 16 ct., wydano zaś we własnym zarządzie 26.699 złr.; w Stanisławowie musianoby płacić przedsiębiorcy 51.648 złr., wydano zaś we własnym zarządzie 38.834 złr. 31 ct.; w Wiśniczu wreszcie wydano we własnym zarządzie 22.743 złr., gdy natomiast przyszłoby zapłacić przedsiębiorcy 33.542 złr. 76 ct. — Oszczędzono tedy we

Lwowie 3283 złr. 47 ct., w Stanisławowie 12.814 złr. 50 ct., w Wiśniczu 10.599 złr. 67 ct.

W 29 więzieniach przy trybunałach sądowych, w których zaprowadzono dotychczas żywienie więźniów we własnym zarządzie, wydano ogółem 180.477 złr. 46 cent.; zaoszczędzono tedy 70.137 złr. 39 centów.

W Krakowie wypadałoby zapłacić przedsiębiorcy 26.231 złr. 99 ct., wydano zaś tylko 19.865 złr. 11 ct., zaoszczędzono przeto 6366 złr. 88 ct.; w Nowym Sączu za żywność (bez chleba) 11.624 złr. 56 ct., wydano zaś 10.643 złr. 14 ct., zaoszczędzono 981 złr. 42 ct.

Jeżeli porównamy oszczędności, osiągnięte w roku 1886 w sumie 256.277 złr. 39 ct., z oszczędnościami z r. 1885, w sumie 204.719 złr. 72 ct.; pokaże się, iż cyfra oszczędności, uzyskana skutkiem zaprowadzenia systemu żywienia więźniów we własnym zarządzie wzrosła w jednym roku o 51.557 złr. 67 ct.

Wiener Ztg. tak kończy: Stwierdzone notorycznie korzystne oddziaływanie żywienia więźniów w państwowym zarządzie na zdrowie i karność, niemniej pomyślny wynik finansowy, osiągnięty w tych zakładach karnych i więzieniach sądowych, w których zaprowadzono nowy system żywienia, stały się powodem, iż począwszy od 1 stycznia 1887 zaprowadzono w wielu innych więzieniach sądowych pomieniony system.

Wypadki w Bułgaryi.

Do *Pol. Corr.* piszą z Ruszczuku pod dniem 14 b. m.:

Wiadomą powszechnie jest rzeczą, iż Gruew i Benderew, główni sprawcy spisku przeciw księciu Aleksandrowi, udali się, po wygnaniu ich z Bułgaryi, wprost do Petersburga i Moskwy, aby tam prowadzić dalej propagandę na rzecz sprawy przewrotu. Wiadomo jest dalej, iż panowie ci znaleźli w Petersburgu dobre przyjęcie i poparcie, a w Moskwie fundusze potrzebne dla zrealizowania propagowanych przez nich celów. Po krótkim pobycie w Odessie, Gruew i Benderew wypłynęli nagle w Bukareszcie, gdzie przystąpili bezzwłocznie do organizacyi sprzysiężenia. Za ich inicyatywą ukonstytuował się prowizoryczny rząd narodowy, który ustanowił w wielu naddunajskich miastach Rumunii organa wykonawcze. Celem zapewnienia sobie powodzenia nawet na ten wypadek, gdyby ruch rewolucyjny na bułgarskim brzegu dunajskim miał doznać porażki, postanowiono przygotować zamach równocześnie ze strony terytoryum serbskiego. Gruew wysłał, jak się o tem w porę dowiedziano, do Pirotu, Kniazewaczu, Negosina i innych miejscowości, graniczących z Bułgaryą, mnóstwo agentów, którzy szybko zabrali się do poruczonego im dzieła. Rząd serbski jednak, ostrzeżony o wszystkiem, wystąpił z całą energią przeciw emisaryuszom rewolucyjno-bułgarskiej propagandy. Dzięki też takiemu lojalnemu zachowaniu się Serbii, został w zarodku stłumionym plan przeniesienia zarzewia rokoszu do Bułgaryi ze strony terytoryum serbskiego.

Rząd rumuński natomiast nie poczynił żadnych poważniejszych zarządzeń, aby na wzór Serbii spełnić w obec zaprzyjaźnionego księstwa międzynarodowe zobowiązania. Tak zwany „prowizoryczny rząd narodowy“ nie zadawał sobie nawet trudu, aby rozwijać swą akcyę i agitacye w sposób sekretny; agenci jego działali zupełnie otwarcie, nikt im nie przeszkadzał, spiskowcy agitowali otwarcie, a rewolucyjne przygotowania rozwinęły się jak najswobodniej. Łatwo zrozumieć, iż rząd bułgarski ma wszelki powód do użalania się na takie postępowanie władz rumuńskich, a skargi jego są tembardziej usprawiedliwione, iż podobne zachowanie się Rumunii mogło być najfatalniejszem w swych skutkach. Nie brak symptomatów, a nawet dowodów, iż w razie powodzenia w Bułgaryi, ruch rewolucyjny miał się przenieść do Serbii, której panslawistyczni kierownicy nie przestają uważać za pole swych operacyj. Według pewnych wskazówek, Gruew i Benderew przebywają w tej chwili w Odessie, a to celem pozyskania nowych środków dla dalszego prowadzenia swej działalności rewolucyjnej. Gdyby jednak ponownie mieli wypłynąć w Rumunii, należałoby się spodziewać, że gabinet Bratiano okazałby więcej, niż dotychczas czujności i energii w obec zbrodniczych zamachów. Być może, iż także w Bukareszcie przyjdą ostatecznie do przekonania, że tam, gdzie chodzi o spokój na półwyspie Bałkańskim, należy mniej być pobłażliwym dla żywiołów przewrotu.

Z Londynu donoszą do dzienników wiedeńskich, że Riza-bey otrzymał od swojego rządu instrukcyę, aby starał się wyjednać u regencyi amnestyę generalną dla wszystkich wychodźców politycznych. Zdaniem W. Porty krok taki przyczyniłby się do zażegnania agitacyj i pojednania stronnictw.

Z Petersburga.

Szczegóły zamachu na cara. — Nowe przepisy tyczące się poddaństwa rossyjskiego. — Przesyłka papierów wartościowych do Rossyi. Nowa taryfa celna. — Szkoły czeskie na Wołyniu. — Okólnik patryarchy ormiańskiego do Ormian rossyjskich. — Projekt generała Hurki.

Polit Corr. otrzymała z Petersburga wiadomość, według której zamach na cara jest całkiem nowym, zgoła odosobnionym i na żadnej szerszej organizacyi nieopartym objawem terrorystycznego nihilizmu, który też w żadnym związku nie stoi z innemi występującemi obecnie w społeczenstwie rossyjskiemi prądami t. j. konstytucyonalnym i panslawistycznym. Niewypływa stąd, aby koła rządowe nie zwracały bacznej uwagi na ostatnie dwa prądy, a szczególniej na prąd konstytucyonalny, który tradycyjnym rossyjskim trybem przybrał kształt tajemnego związku i sprzysiężenia. Już z początkiem lutego natrafiono na niektóre nici tego ostatniego sprzysiężenia i skutkiem tego aresztowano w kołach wojskowych, szlacheckich i urzędniczych kilkaset osób. Prąd panslawistyczny natomiast, dłuższy czas nieczynny, ożywił się znowu za zjawieniem się kwestyi bułgarskiej. Święty synod prawosławny, działający po myśli panslawizmu, chciał nawet przeprowadzić pozwolenie odprawiania popom w cerkwiach nabożeństw uroczystych na cześć straconych ofiar w Ruszczuku, i tylko potężny wpływ starszego prokuratora synodu, Pobiedonoscewa, przeszkodził formalnej w tej mierze uchwale synodu.

Co do samych szczegółów zamachu, donoszą dzienniki, iż zawiadomienie o przygotowującym się zamachu do Petersburga, miało przyjść do wydziału tajnej policyi berlińskiej, która w poszukiwaniach swoich wpadła na słaby trop mocno w ostatnich dniach ożywionej korespondencyi pomiędzy Petersburgiem a znanymi policyi emigrantami politycznymi w Szwajcaryi. Nici sprzysiężenia mają też trzymać w ręku nihiliści, przebywający w Szwajcaryi.

W Petersburgu, po otrzymaniu wiadomości z Berlina, nie wiedziano co począć, gdyż nie miano najmniejszych poszlak, gdzie należy szukać winnych. Nikogo nie podejrzywano do tego stopnia, żeby do aresztowań i poszukiwań mieszkań przystąpić można było. Za poradą generałów: Orzewskiego i Gressera, obmyślano więc taki sposób. Car miał spóźnić wyjazd swój o pół godziny od wyznaczonego na to czasu. Policya tajna i wojskowa zajęła się zaś starannym przeglądem osób, które się na drogach, jakiemi car miał jechać, w ogłoszonym czasie ustawiały. Przypuszczenie, że konspiratorowie zjawią się w tym czasie na różnych ulicach, wiodących do kościoła, gdzie się miała odbyć uroczystość żałobna, okazało się prawdziwem. Przytrzymano z razu 26, później jeszcze 20 osób podejrzanych, najwięcej studentów; u ośmiu znaleziono przyrządy eksplodujące.

Ani nazwisk studentów, u których znaleziono bomby dynamitowe, nie zdołano dotąd skonstatować, ani miejsca ich zamieszkania. Dwóch z nich mieszkało poprzednio pod obcemi, jak się zdaje, nazwiskami, na Woznieńskim prospekcie, ale znikło ztamtąd w dniu poprzedzającym zamierzony zamach.

Według doniesienia dzienników berlińskich, zamierzano prócz zamachu na cara urządzić w tym samym dniu w jednem z miast w głębi Rossyi powstanie, a ponieważ kierownicy tego ruchu byli przygotowani stanowczo na inny rezultat zamachu petersburskiego, przyszło też rzeczywiście do wybuchu, który jednak przez wojsko został doraźnie stłumiony i milczeniem pokryty. Berlińska policya tajna miała nawet wykryć, iż w razie udałego zamachu mieli anarchiści międzynarodowi w różnych miastach nieeuropejskich urządzić rokosze anarchistyczne.

Wiener Allg. Ztg. donosi z Petersburga, iż tamtejsze koła panslawistyczne są ogromnie zamachem przygnębione i rozstrojone.

Morning Herald donosi, że przedstawiciele mocarstw w Petersburgu usiłują uzyskać względność dla zaaresztowanych rewolucyonistów, idąc w tym razie konsekwentnie za podobną działalnością przedstawicieli mocarstw po zamachu sofijskim.

Petersb Wiedom. donoszą, że w ministerstwie sprawiedliwości wypracowany został ważny projekt do prawa, obowiązujący nie tylko wszystkich poddanych rossyjskich, ale i cudzoziemców przemieszkujących w Rossyi, w sprawie uzyskania i utraty poddaństwa rossyjskiego. Obowiązujące obecnie przepisy prawne, określające warunki przyjęcia i zrzeczenia się poddaństwa rossyjskiego przez cudzoziemców, wydane zostały przeszło 23 lat temu (22 lutego 1864 roku), wtedy gdy odpowiadały one ustawom, dotyczącym tego przedmiotu w państwach zagranicznych; ale zaszłe w ciągu ostatnich 20tu lat zmiany w stosunkach politycznych wywołały na Zachodzie nowe prawidła o naturalizacyi cudzoziemców i o zwalnianiu ich od poddaństwa, prawidła niezgodne zupełnie z prawami obowiązującemi w Rossyi.

Nowe przepisy oparte są przeto na następujących zasadach: 1) poddanym rossyjskim dozwala się zmienić poddaństwo, jeżeli to nie pociąga za sobą naruszenia pewnych zobowiązań względem Rossyi; 2) poddani rossyjscy, w razie przyjęcia poddaństwa zagranicznego, podczas następnego pobytu swego w Rossyi, uważani są za cudzoziemców, lecz jeżeli pozostają w obrębie państwa dłużej niż rok, powracają do poddaństwa rossyjskiego; 3) ci z poddanych rossyjskich, którzy opuszczają kraj i nie stawiają się na wezwanie rządu, po powrocie swym do kraju ulegają karze zamknięcia w twierdzy od 4 miesięcy do roku; 4) jeżeli kto, uciekając za granicę, usuwa się tym sposobem od pełnienia służby wojskowej; za powrotem, jeżeli ucieczka odbyła się w czasie pokoju, ulega karze zamknięcia w domu poprawczym od 6 miesięcy do roku i 6 miesięcy, z utratą niektórych praw szczególnych; jeżeli zaś usunięcie się od wojska nastąpiło podczas wojny, wtedy przestępcę dotyka kara pozbawienia wszystkich praw osobistych i szczególnych wraz z zesłaniem do oddalonych gubernij państwa na zasadzie §. 33 ustawy o karach; 5) jeżeli osoba wzywana urzędownie z zagranicy nie stawi się w oznaczonym terminie, majątek jej oddany zostaje bezzwłocznie pod opiekę rządową.

Mosk. Wied. donoszą, że departament celny przesłał komorom okólnik, w którym wyjaśnia, iż zagraniczne bilety kredytowe i inne niezabronione papiery wartościowe mogą być przesyłane z zagranicy w listach prostych lub rekomendowanych i nie ulegają konfiskacie.

Polit, Corr. donosi zaś, że w jesieni ma być przedłożonym rossyjskiej Radzie państwa projekt nowej, ułożonej w duchu najnowszych zasad ceł ochronnych, taryfy cłowej.

Presse otrzymała doniesienie z Petersburga, według którego ministerstwo oświaty w Rossyi, poleciło inspektorowi szkolnemu Sinickiemu, uważać wszystkie szkoły czeskie na Wołyniu za zamknięte. Liczba tych szkół wynosi czterdzieści kilka. Jeżeliby zaś która gmina czeska zamierzała otworzyć nowę szkołę, musi się zobowiązać do wykładu wszystkich przedmiotów bezwarunkowo w języku rossyjskim.

Polit. Corr. otrzymuje z Konstantynopola wiadomość, iż patryarcha z Eczmiadzin wydał okólnik do duchowieństwa ormiańskiego w prowincyach rossyjskich, w którym je wzywa do stawiania stanowczego oporu rozporządzeniu generał-gubernatora ks. Dondukow-Korsakowa, według którego nauka religii ormiańsko-katolickiej ma się odbywać w języku rossyjskim — i poleca nauczać dalej w języku ormiańskim.

Kijewlanin donosi, że generał-gubernator Hurko polecił osobnej komisyi, złożonej z wyższych urzędników państwowych, wypracować projekt do takiego prawa, żeby wydalić z kraju wszystkich żydów, nawet tych, co posiadają dobra ziemskie.

Zydowscy ci właściciele ziemi, jeżeli ich posiadłość nie przechodzi tysiąca i dwustu morgów, na mocy tego prawa zniewoleni być mają do przymusowej sprzedaży swych gruntów. Projekt ten ma być przedłożonym samemu carowi do zatwierdzenia, z pominięciem najwyższej rady stanu.

Zabiegi o Egipt.

Do *Polit. Corr.* piszą z Kairu: Podczas gdy rząd francuski porusza wszystkie sprężyny, ażeby wyłącznie angielskie panowanie w Egipcie, zamienić przynajmniej na protektorat europejski, i cieszy się przytem poparciem dyplomacyi rossyjskiej; rząd angielski, nie troszcząc się o to, dąży do nowej specyalnej konwencyi z sułtanem i obstaje przy zamiarze nieoznaczania żadnego terminu ewakuacyi. Że to zamiar stanowczy, dowodzi fakt zawarcia przez angielską administracyę wojskową kontraktów o dostawy mięsa i chleba dla wojska w Egipcie, aż po termin 31 marca 1888 roku. Tajemnica rokowań stambulskich spoczywa w targach o korzyści, które Porta w jak najszerszej mierze osiągnąć pragnie. Według zapatrywań Anglii, konwencya angielsko-turecka z r. 1885 zapewnia sułtanowi wielkie korzyści, ponieważ neutralność Egiptu i kanału Sueskiego uwalnia Turcyę od wszelkich niebezpieczeństw. Porta podnosi na to za rzut że Anglia mówi ciągle tylko o zabezpieczeniu wpływu Kalifatu, który to wpływ sam przez się na wszystkich muzułmanów świata istnieć nie przestanie. Turcya posiada w Egipcie zagwarantowane traktatami międzynarodowemi materyalne prawa i tych praw poświęcić nie chce. W ten sposób określają w otoczeniu Muktara baszy stanowiska państw obu. Tymczasem odbywają się posiedzenia konferencyj szefów wszystkich gałęzi administracyjnych, ażeby wyszukać źródła na pokrycie kosztów zniesienia obowiązkowej pracy włościan. Ale niewiele skorzystano dotychczas, gdyż wszyscy po kolei opierają się proponowanym oszczędnościom. Egipt mógłby się podnieść ekonomicznie tylko pod warunkiem otworzenia na nowo stosunków handlowych z Sudanem, do czego, zdaje się, przyjdzie z inicyatywy samej ludności Sudanu. Przynajmniej emir Berberu zawiadomił w Suakimie, że pragnąłby znowu widzieć karawany handlowe i że gotów im zapewnić swobodną komunikacyę.

KRONIKA

— **Najd. Cesarzewicz Rudolf**, jak wiadomo z wczorajszej depeszy, przeznaczył przypadające Mu za artykuły, umieszczone w dziele „Monarchia Austro-Węgierska w słowie i obrazie“, honoraryum w kwocie 205 zł., na rzecz kasy pensyjnej personalu robotniczego c. k. nadwornej i państwowej drukarni. Honoraryum wspomnione obliczono za 41 stronic tekstu, jakie zajmowały dotąd artykuły Jego Ces. Wysokości, wydawnictwo bowiem od samego początku przyjęło za zasadę, płacić wszystkim bez wyjątku współpracownikom po 5 zł. za stronicę tekstu.

— **JE. Pan Minister** wyznań i oświaty nadał prezentę na opróżnione łac. probostwo *regiae collationis* w Jaśle ks. Janowi Kopystynskiemu, dotyczasowemu proboszczowi w Dembowcu.

— **JW. Marszałek krajowy**, hr. Jan Tarnowski, w powrocie z Wiednia zatrzymał się dzień jeden w Krakowie, a wczoraj rano odjechał do Dzikowa.

— **Major Emil Dembsher**, z nieczynnego stanu pułku ułanów obrony krajowej, na własną prośbę przeniesiony jako inwalid w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności charakter podpułkownika *ad honores* z uwolnieniem od taksy, oraz w Najw. uznaniu skutecznej działalności patryotycznej, krzyż zasługi wojskowej.

— **Fundacya im. M. Kallira.** Sprawozdanie Wydziału krajowego z zarządu fundacyi stypendyjnej im. Mayera Kallira, za rok 1886 wykazuje w dochodach: 1. Zapas początkowy 10 zł. 64 ct. gotówką, 6 941 zł. 27 ct. efektami. 2. Odsetki od efektów 296 zł. gotówką. 3. Nadwyżka przy konwersyi 5 proc. listów kredytowych 5 zł. 25 ct. 4. Efekta zakupione 10 zł. 64 ct. Suma dochodów 311 zł. 89 ct. gotówką, 6.951 zł. 91 ct. efektami. W wydatkach: 1. Stypendya 280 zł. gotówką. 2. Koszta inseracyjne 6 zł. 63 ct. 3. Gotówka na zakupno efektów 10 zł. 64 ct. Suma wydatków 297 zł. 27 ct. gotówką. Z porównania z sumą dochodów okazuje się zapas z końcem roku 1886 14 zł. 62 ct. gotówką, 6 951 zł. 91 ct. efektami. Z porównania zaś zapasu ostatecznego z zapasem początkowym okazuje się w majątku fundacyi przyrost w gotówce o 3 zł. 98 ct., przyrost w efektach o 10 zł. 64 ct., zatem ogólny przyrost majątku w kwocie 14 zł. 62 ct.

— **W dzień urodzin cesarza Wilhelma**, dnia 22 b. m., jak donosi *Nordd. Allg. Ztg.*, otaczać będzie sędziwego monarchę 85 członków domów panujących, licząc w to także członków królewskiej rodziny pruskiej. Świta gości monarszych cesarza składać się będzie z 350 osób.

Kraków, 18 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Komisya Wystawy krajowej dla grupy 27, obejmującej farmacyę, balneologię, higienę, leczenie i pielęgnowanie chorych, rozesłała w tych dniach swą odezwę. Przewodniczącym tej komisyi jest prof dr. Korczyński. Odezwa wskazuje, iż celem tej grupy jest okazanie przed publicznością ruchu naukowego na polu umiejętnych badań i naukowych środków pomocniczych w najnowszych czasach używanych; dalej przedstawienie, co w gałęziach przemysłu i rękodzielnictwa, zastosowanych do farmacyi, balneologii, hygieny, leczenia i pielęgnowania chorych w kraju się wyrabia, a zatem nie potrzebuje być sprowadzane z zagranicy; jakie są tych wyrobów zalety i niedostatki i czego zgoła brakuje; wreszcie zapoznanie publiczności z istniejącemi w kraju urządzeniami higienicznemi, oraz obecnym stanem polskich zakładów zdrojowo leczniczych. Nader ważny więc będzie to dział Wystawy krajowej, a czynną do niego przyłożą rękę: pp. Baraniecki, Grabowski, Jordan, Korczyński, Lutostański, Mikolasch i Stockmar.

Dotykając zabiegów lekarzy naszych w tak ważnej sprawie, zaznaczyć od razu spieszę, iż w dniu 31 b. m., odbędzie się posiedzenie nadzwyczajne Towarzystwa Lekarskiego krakowskiego, a to z okazyi 25tej rocznicy wydawnictwa *Przeglądu lekarskiego*, znanego dobrze organu tow. lekarskich krakowskiego i galicyjskiego. Program tego posiedzenia jest następujący 1) Przemówienie prezesa Towarzystwa; 2) Odczyt prof. dr. Oettingera „Kilka uwag nad dziejowem znaczeniem dziennikarstwa lekarskiego, a zwłaszcza polskiego“; 3) Redaktor prof. dr. Blumenstock poda w krótkim zarysie historyę *Przeglądu lekarskiego*; 4) Zamknięcie posiedzenia przez prezesa Towarzystwa, którym po ustąpieniu dr. Mikulicza, został wybranym dr. Przemysław Pieniążek.

Towarzystwo akwaforcistów i archiwum rytownictwa polskiego — oto nazwa nowego stowarzyszenia artystycznego, zawiązującego się w Krakowie. Celem tego towarzystwa będzie

a) wydawać rocznik akwaforcistów, urządzać wystawy akwafort, wykonanych przez artystów krajowych i zagranicznych; b) udzielać nagród za najlepsze akwaforty; c) popierać wydawanie pomników dzieł sztuki krajowej, wykonanych w akwaforcie; d) ułatwiać artystom miejscowym zbyt ich prac za granicę; e) nabywać o ile możności wydawnictwa traktujące o akwafortach. Towarzystwo wydaje akcye roczne po 10 zł. 20 ct. Prócz akcyj rocznych będą sprzedawane akcye stałe po cenie 200 zł.

Archiwum rytownictwa polskiego ma na celu badanie historyi rytownictwa polskiego, a więc zbieranie materyałów dla utworzenia: 1. wyczerpującego katalogu wszelkiego rodzaju rycin polskich od najdawniejszych czasów do chwili obecnej; 2. dzieła biograficznego o rytownikach; 3. historyi drukarń, o ile odbijały się w nich ryciny wszelkiego rodzaju; 4) historyi zbiorów i zbieraczy rycin w Polsce.

Towarzystwo akwaforcistów wraz z Archiwum będzie wydawać specyalne pismo pod tytułem: *Archiwum rytownictwa polskiego*, w miarę nagromadzenia materyałów. Na projekcie statutu podpisani są pp. Jacek Malczewski, artysta-malarz; Ludwik Michałowski; Antoni Piotrowski, artysta-malarz; Kazimierz Pochwalski, artysta-malarz; hr. Konstanty Przeździecki; Alfred Römer; Maryan Sokołowski, prof. Uniwersytetu; Piotr Stachiewicz, artysta-malarz. Wszelkich bliższych wyjaśnień w sprawie Towarzystwa udziela p Ludwik Michałowski, Kraków, ul. Bracka l. 10.

Sprawa budowy teatru krakowskiego posunęła się o znaczny krok naprzód, albowiem na ostatniem posiedzeniu Rada miejska uchwaliła wnioski w sprawie zburzenia częściowego realności po szpitalu św. Ducha, znajdującej się przy placu, na którym stanie teatr.

O fundacyi ś. p. Probusa Barczewskiego ogłasza Akademia Umiejętności komunikat, zawiadamiający, iż Probus Barczewski rozporządzeniem ostatniej woli przeznaczył 50.000 zł. jako fundusz żelazny, od którego procent roczny ma być obracany, w połowie na nagrody za najlepszą rozprawę z dziedziny historyi polskiej, napisaną po polsku, przez Polaka-katolika, a w drugiej połowie na nagrody za najpiękniejsze dzieło malarskie, przez artystę-Polaka wykonane Zarząd fundacyi i rozdawnictwo nagród pozostawił testator Akademii Umiejętności. Nagroda może być dana albo w gotówce t. j. 1.125 zł. za dzieło historyczne i 1.125 za dzieło malarskie, lub w medalu złotym, tej samej wartości, według życzenia autora. Przyznając nagrodę historyczną, uwzględniać będzie Akademia za każdym razem wszystkie dzieła z historyi polskiej, nadesłane Akademii w rękopisie lub ogłoszone drukiem w ciągu roku kalendarzowego. Przy pierwszem ocenieniu wliczą się jednak do tego dzieła, wydane od śmierci testatora, t. j. od końca roku 1884. Historyę polską przy udzielaniu nagród rozumieć należy w najszerszem tego słowa znaczeniu. Na nagrodę malarską uwzględnione będą utwory malarstwa, bez względu na ich przedmiot, które w ciągu ubiegłego roku kalendarzowego wystawione były w Krakowie na widok publiczny w takiem miejscu i na tak długo, żeby przez powołany do tego komitet ocenione być mogły. Przy pierwszem przyznaniu nagrody, poddane będą ocenieniu wszzstkie utwory, wystawione w Krakowie od końca roku 1884.

Oba komitety, wybrane do ocenienia dzieł i przyznania nagród z tej fundacyi już się ukonstytuowały. W skład komitetu, przeznaczonego do ocenienia dzieł malarskich, wchodzą profesorowie: Łuszczkiewicz, Łepkowski, Maryan Sokołowski, oraz pp. Tomkowicz i Juliusz Kossak. W skład komitetu, mającego się zająć ocenieniem dzieł z zakresu historyi polskiej, weszli profesorowie: Bobrzyński, Zakrzewski i oraz pp. Wisłocki i Piekosiński.

— **Pociąg pospieszny** z Krakowa spóźnił się dziś z powodu przeszkód na linii o parę godzin.

— **W salonach nieustającej wystawy,** plac św. Ducha l. 10, wystawione są obecnie następujące dzieła: Popiersie Nejjaśniejszego Pana, przez profesora Celestyna Hoszowskiego, (własność kasyna oficerskiego); „portret dr. M. Zyblikiewicza, b. Marszałka krajowego, przez Jana Matejkę, (własność Wydziału krajowego); portret panny K. J, przez p. Reyznera; krajobraz okolic rodzinnych, przez p. M. Massalewską; „Z gór do miasteczka“ i „Polowanie na lisy“, przez J. Jaroszyńskiego; portret hrabiny W., portret dzieci hrab. W. i 4 portrety dzieci hr, A. D., przez Machniewicza; akwarela „hucuł od Delatyna“, przez Juliusza Makarewicza; krajobraz leśny przez Benedyktowicza; głowa kobiety, przez pnę Wisłobodzką; „Przemytnicy“, przez p. Daczyńskiego; „Burza“, przez pana Gersona; „Czwartek“ przez pana Kruszewskiego; „Tajemnice lamusa“, przez p. Binkiewicza; „Głód“ (z roku 1847go), przez p. Lepszego Edwarda; akwarela „Powrót ze szkoły wiejskiej“, przez p. Franciszka Tepę; popiersie dziewczynki z terakotty, przez p. J. Tombińskiego; „Ecce homo“ medalion, przez p. Błotnickiego; biust Adama Mickiewicza, przez p. Lenartowicza; Rysunek piórem „Chłop z okolic Lwowa“ i rysunek zająca, przez p. Tepę Brunona.

Wystawa nieustająca jest otwartą także w poniedziałki, od godziny 9 z rana do godzin. 5 po południu.

Wylosowane obrazy i inne przedmioty za rok 1886, mogą być odebrane w każdy poniedziałek, za zwrotem akcyi za r. 1886.

(J) **Wieczór muzykalny**, urządzony staraniem zasłużonego w mieście naszem muzyka i kompozytora p. Wilhelma Czerwińskiego, odbył się wczoraj w sali kasyna miejskiego w obec dość licznie zgromadzonej publiczności. Panna Cybulska i pan Tyberg rozpoczęli wieczór sonatą na skrzypce i fortepian Beethowena. Pani Sinkiewiczowa odśpiewała Szubertowskiego Erlköniga i piękną piosnkę Moniuszki, a nad program dodała piosnkę Czerwińskiego. Zdaniem naszem, odśpiewała pani Sinkiewiczowa najlepiej pieśń Moniuszki a to dla tego, że spoko na melodya tej pieśni najbardziej odpowiada jej głosowi i sposobowi spiewania, podczas kiedy „Erlkönig“ nierównie więcej wymaga dramatycznego wyrazu i siły. Pan Tyberg jest człowiekiem inicyatywy. Niedawno temu wystąpił z świeżo zorganizowanym kwartetem smyczkowym, a wczoraj znowu zaprodukował amatorską orkiestrę smyczkową, złożoną przeważnie z własnych uczniów. Usiłowania te zasługują na wszelkie uznanie; tembardziej, że każdy komu znane są nasze stosunki muzykalne, wie doskonale, z jakim trudem przychodzi u nas złożenie najszczuplejszego nawet instrumentalnego ensemble. To też życzymy panu Tybergowi szczerze powodzenia w trudnem i nie zawsze wdzięcznem przedsięwzięciu. Młodziutka orkiestra odegrała dwa bardzo ładne utwory p. W. Czerwińskiego „Kołysankę“ i „Marche antique“ i zyskała huczny aplauz. Po raz pierwszy usłyszeliśmy także produkcye świeżo ukonstyuowanego towarzystwa śpiewackiego „Echo“. Towarzystwo to składa się tylko z dwunastu czynnych członków, którzy w krótkim czasie zespiewali się ze sobą wcale dobrze i dzisiaj wykonują mniejsze utwory choralne zupełnie poprawnie.

— **W sali towarzystwa gimnastycznego** „Sokół“, odbędzie się jutro, w niedzielę, koncert wojskowej kapeli 80 pułku o nader urozmaiconym programie. Początek jak zwykle, o godzinie w pół do 5 po południu. Bilety są do nabycia w dniu koncertu przy kasie.

— **P. Aleksander Strakosch**, znakomity recytator, jak wiadomo wystąpi jutro, w niedzielę, w sali kasyna miejskiego. W programie produkcyi, który podaliśmy przedwczoraj, zaszła pewna zmiana; p. Strakosch bowiem, mimo szczerej chęci odwtorzenia utworu Mickiewicza, mianowicie balady „Powrót taty“, zapowiedzianej w programie, odstąpić musiał od tego zamiaru, przekonawszy się, że tłómaczenie jej niemieckie dr. Weissa jest tak słabe, iż żadnego pojęcia o mistrzowstwie oryginału dać nie może. — Początek produkcyi o godzinie w pół do 8 wieczór.

— **Pani Marcelina Kochańska** wystąpi w nadwornej operze wiedeńskiej dnia 24, 27 i 30 b. m., oraz 1 kwietnia, mianowicie w operach „Lucya“, „Traviata“, „Cyrulik sewilski“ i w nieoznaczonej jeszcze czwartej. Na cztery te wieczory otwarty został dla publiczności osobny abonament, w którym loża pierwszego piętra wypada na 35 zł., drugiego piętra na 20 zł., fotel w parterze na 8 zł. i t. d.

— **Ostatnia produkcya p. Robertha**, w zakresie magnetyzmu, antispirytyzmu i odgadywania myśli, z wyjątkowo bogatym programem, odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 4 po południu, w sali kasyna miejskiego. Ceny miejsc na ten stanowczo ostatni popis sympatycznego „antispirytysty“: dla dorosłych fotel 80 ct., krzesło 50 ct., wstęp 30 ct.; dla dzieci fotel 50 ct., krzesło 30 ct., wstęp 15 ct. Biletów dostać można w księgarni Gubrynowicza i Schmidta, a od 3 po południu w kasie.

— **Stryj,** 18 marca. Staraniem zawiązanego komitetu odbyło się tu dnia 13 b. m. przedstawienie teatralne, w celu zwiększenia funduszów na odbudowanie spalonego kościoła. Czysty dochód z przedstawienia wynosił 61 zł. 65 ct. po odtrąceniu kosztów. Nadto złożyli: pp. Barańska, Helena br. Brunicka, Józef bar. Brunicki (jun.), Gulkowski, Zakrzewski, Opolski, A. Schumann, Barabał, Lechicki, Daum, hr, Dzieduszycki, Mierczuk, ks. Kl...., pani Hermann, Chalbazany, Lewicka, pp. Suchanek, Storch, Janowski, Koreniec, łączną kwotę 32 zł. 35 ct. Suma zatem przychodu wynosiła 94 zł., za którą łaskawym dawcom serdeczne składam: „Bóg zapłać“.

Ks Wł. Humiński,
proboszcz obrz. łac. w Stryju.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, na benefis p. Henryka Jareckiego, „Hrabina“, opera w 3 aktach Stanisława Moniuszki. — Jutro po południu „Marta“ opera Flotowa. Wieczorem „Osaczony“, komedya E. Lubowskiego.

Stan powietrza. Barometr idzie w górę. Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 19 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Wiatr południowo-zachodni, średnia temperatura doby się podnosi, pozostaje jednak poniżej 0°C., stan nieba zmienny, powietrze jeszcze wilgotne, opadu nie będzie, co najwięcej wcale nieznaczny, mgła możliwa.

Najniższa temperatura dziś nad ranem była —7·0°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 761·3 m. m.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrną nową chochlę, wartości 20 zł.; 5 heblów i 3 siekiery; 3 blaszane rądelki; 3 blaszane garnuszki niebiesko-emaliowane, kilka kwart gęsiego smalcu, oraz 12 damskich koszul i białe chusteczki, znaczone M. C.; srebrną łyżkę i 3 srebrne łyżeczki z fabrycznym znakiem 1/5 B i z orzełkiem; wołowe mięso wraz z szaflikiem, wartości 40 zł.; dwa garnki żelazne ze smalcem wieprzowym i inne tłuszcze, wartości 40 zł.; 11 kapłonów, indyczkę, kaczkę i 8 kur. — Zgubiono złotą sylwetkową broszkę z dwoma białemi kamyczkami, wartości 60 zł.; pugilaresik z kwotą 62 ct., tuzinem igieł, kuponem pocztowym i dwiema receptami lekarskiemi; portmonetkę z kwotą 70 zł. i z certyfikatem jazdy koleją z Krakowa do Lwowa na imię Szymona Leśniaka; książeczkę pocztowej kasy oszczędności nr. 74.665 na 6 zł., Jana Srokowskiego; zastawniczą kartkę banku rnskiego do l. 22.805 na złoty pierścionek zastawiony. — W biurze meldunkowem policyi zapomniał ktoś tytonierkę z koralowej masy, którą właściciel może tam odebrać. — Zakwestyonowano szary koc, z jakiejś dorożki skradziony; sześć mosiężnych ciężarków po 1 i 2 deka; nóż stołowy z białą kościaną rączką.

— **Śniegi** spadły w ostatnich dniach nietylko w środkowej Europie, lecz także w całej Francyi aż po morze Śródziemne, oraz w północnej Hiszpanii. W Paryżu przedwczoraj rano padał śnieg dużemi płatami. Tryest ciągle jeszcze z powodu zasp odcięty jest od świata. W górach Karstu dynamitem torują inżynierowie drogę przez zaspy. — U nas dziś pogodnie, ale dość silny wiatr niezawodnie miecie w polu suchym śniegiem.

— **Wielka burza** szalała w niedzielę w Warszawie. Mnóstwo drzew połamanych, strąconych dachówek i gzymsów, przewróconych parkanów i stłuczonych szyb znaczyło pochód orkanu wśród miasta. Pisma warszawskie przytaczają kilka wypadków pokaleczenia ludzi. Na przestrzeni pomiędzy Warszawą a Skierniewicami wiatr przewrócił trzydzieści kilka słupów telegraficznych. Chwilowo nawet w skutek tego przed Pruszkowem trzeba było wstrzymać pociąg osobowy, idący z Warszawy. Podobnie jak przed Skierniewicami i na dalszej linii komunikacya telegraficzna była przerwana. W okolicach stacyi Rogów i Koluszki szalała mocna zadymka śnieżna. Pociągi w Królestwie w ogóle uległy dość znacznemu opóźnieniu.

— **Jubileusz uczonego.** Towarzystwo lekarskie w Warszawie ma zamiar obchodzić uroczyście rocznicę 25-letniej działalności profesorskiej dziekana wydziału lekarskiego w uniwersytecie warszawskim, dr. Włodzimierza Brodowskiego.

— **W katastrofie kolejowej** na linii Boston-Providence w Ameryce, według ostatnich doniesień utraciło życie 33 osób, skaleczonych jest 40.

— **Niebezpiecznego szalbierza** przychwycono w ostatnich dniach w Wiedniu, w osobie niejakiego Salomona Frunkina, rodem z Litwy, który w samozwańczy sposób przybierał sobie różne nazwiska, tytuły i godności, w celach rozumie się, wyłudzania pieniędzy od łatwowiernych. Frunkin, który podobno i we Lwowie kiedyś grał rolę to „barona Romaszkana“, to „rabina Ratisbonne“, popisywał się następnie na szerszych horyzontach, w Warszawie i t. d, aż w końcu demaskowano oszusta w Wiedniu.

— **Matuzalem.** W Sejkowie, w gubernii suwalskiej, umarł w tych dniach mieszczanin Terbajtys, liczący 114 lat. Zmarły nie palił nigdy, pił tylko wodę i miał wstręt do wszelkich słodyczy. Gdy ktoś z młodych skarżył się na ból zębów, robił taką uwagę: „Wszystko to ztąd płynie, że jesteście rozpieszczeni i przepadacie za łakociami. Jesteście niewolnikami wstrętnych swych narowów.“ Codziennie, rano i wieczór, w każdej porze roku bez względu na pogodę, starzec odbywał przechadzkę po ulicach. Dobrym apetytem cieszył się zawsze i zachował prawie wszystkie zęby. Licząc już lat 99, przedsięwziął długą i nużącą wędrówkę do Syberyi, aby odwiedzić swego syna, zesłanego za umyślne spalenie swych zabudowań w celu otrzymania asekuracyi. Starzec zabawił u syna niecały miesiąc i zabrał się do powrotu, mówiąc: „Nie mogę już dłużej żyć u was na darowanym chlebie. W ciągu stu lat nie kłaniałem się nigdy nikomu, chcę więc i nadal żyć tym trybem. Być zależny, choćby od własnego syna, rzecz niezbyt przyjemna.“ Starzec wzywał syna do powrotu, ten jednak odmówił: „Gdy mnie skazano na wygnanie, apelowałem, nie żałując pieniędzy o zmianę wyroku, życząc sobie koniecznie wrócić do ojczyzny; teraz zaś, gdy już mam prawo wrócić do Rossyi europejskiej, nagle odbiegła mnie do tego ochota, bo zżyłem się już z Syberyą“. Wkrótce po powrocie do domu starzec oślepł i opowiadał o tem odwiedzającym go krewnym i znajomym jak o rzeczy niezwykłej: „Szkoda, że wzrok straciłem. Mógłbym jeszcze chodzić na rynek i czasem coś zarabiać.“

— **Halucynacya przyczyną śmierci.** *Revue scientifique* podał A. de Rochas szereg doświadczeń, jakie czynił celem wywołania halucynacyj u osób uśpionych. Następujący wypadek jest szczególnie zajmujący, bo okazuje, jak wyimaginowane niebezpieczeństwo śmierci może być równie zabójczem, jak rzeczywiste. W laboratoryum, w którem znajduje się kurek do wody, wprawia de Rochas pewną osobę w sen taki, w którym eksperymentator może wywołać w dotyczącej osobie wyobrażenie, jakie mu się podoba (l'état de credulité) i powiada: „Kurek jest otwarty, cała podłoga zalana jest wodą!“ On widzi wodę idzie na palcach do drabiny i staje na pierwszym jej szczeblu Tymczasem prowadzę rzecz dalej: „Nie mogę zamknąć kurka woda podnosi się ciągle, już sięga mi do kolan, do piersi, po szyję!“ Uśpiony, u którego wyobrażenie staje się coraz silniejszem, wychodzi na ostatni szczebel drabiny, wyraz twarzy jego zmienia się, blednieje, oddycha z trudnością i utonąłby bez wątpienia, gdybym scenie tej nie zrobił końca i pomagając mu, nie zawołał „Zbudź się!“ Doświadczenia takie są bardzo niebezpieczne Że i w zwykłych okolicznościach wyobrażenie nieuniknionej śmierci może ją spowodować, dowodzą następujące, podane przez Rochas przykłady: Zeszłego stulecia oddano w Anglii zbrodniarza, skazanego na śmierć lekarzom do wykonania doświadczeń. Skazany został przywiązany silnym rzemieniem do stołu; zawiązano mu oczy i powiedziano, że na szyi otworzoną mu zostanie żyła, z której puszczona zostanie krew aż do zupełnego wyczerpania sił Następnie zakłuto go igłą w skórę i przez lewar puszczono mu promień wody na szyję. Woda spadała z szelestem na stojącą na podłodze miednicę. Skazany, przekonany, że stracił parę garncy krwi zmarł w 6 minutach. — Angielskie pismo medyczne *The Lancet* podało niedawno, że pewna kobieta chcąc sobie odebrać życie, zażyła pewną ilość proszku na owady, położyła się następnie do łożka, a w parę godzin zastano ją umarłą. Analiza proszku wykazała zupełną jego nieszkodliwość, a sądowe i lekarskie śledztwo wykluczyło wszelką inną przyczynę śmierci.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 19 marca 1887 r.

Lwów, pszenica 8·— do 8·75, żyto 5·50 do 6·20, jęczmień 6·22 do 7·25, owies 4·50 do 5·20, groch 4·90 do 5·50, wyka 5·— do 5·70, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 45— do 85·—, koniczyna szwedzka 48·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 7·85 do 8·50, żyto 5·35, do 6·10, jęczmień browarny 5·— do 7·—, owies ·450 do 5·—, groch 5·50 do 8·50, wyka 5·—, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 44·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·75 do 8·50 żyto 5·25 do 6·—, jęczmień 4·90 do 7·— owies 4·50 do 5·—, groch 5·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·70, rzepak n. 9·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·—, do 42·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·40 do 9·25, żyto 5·90 do 6·40, jęczmień 5·50 do 7·30, owies 4·70 do 5·50, groch 6·— do 9·50, wyka 5·50 do 6·—, rzepak n. 9·— do —.—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 5·— do 35·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 24·50 do 25·— zł.

Cena jęczmienia, owsa, grochu, wyki, koniczyny więcej nominalne. Znowu zastój w handlu.

---

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani przybyła przedwczoraj, o godzinie 1szej po południu, z Pesztu do Wiednia.

Telegrafują z Bukaresztu: Przyjęcie przez króla Karola c. k. posła, hrabiego Gołuchowskiego, było nadzwyczaj serdeczne. Hrabia Gołuchowski podniósł przedewszystkiem, iż otrzymał od Najj. Pana polecenie, wyrażenia szczególniejszej Jego Ces. Mości radości, iż król wraz z królową zamierza odwiedzić Najw. Dwór w Wiedniu. Następnie król przedstawił nowego posła swej małżonce, która przyjęła go w sposób niezwykle zaszczytny. Przedwczoraj wieczorem kolonia austro-węgierska dała bankiet na cześć hr. Gołuchowskiego

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, oświadczył p. Minister dr. Prażak na interpelacyę dep. Schwaba, Bohatego i towarzyszy w sprawie skonfiskowania drukowanego protokołu z posiedzenia Izby handlowej w Libercu z dnia 26 stycznia, że sąd wyższy zatwierdził tę konfiskatę i że Minister nie ma prawa zmieniać w drodze administracyjnej orzeczeń władz sądowych, tem bardziej, że nienaruszalność, zagwarantowana w ustawie, tyczy się tylko sprawozdań z Rady państwa i sejmów krajowych, a nie rozciąga się na inne publikacye.

W odpowiedzi na interpelacyę dep. Mengera, Bohatego i towarzyszy, w sprawie konkurencyi, ze względu na rozpisane dostawy artykułów umundurowania i uzbrojenia dla obrony krajowej, oświadcza p. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb, że Ministerstwo obrony krajowej, w obec ogromnej ofiary pieniężnej i bardzo ważnych celów musi postępować bardzo przezornie, a co się zwłaszcza tyczy obuwia wojskowego, to praca maszynowa daje gwarancye, o których na podstawie poczynionych doświadczeń nie należy zapominać. Również trzeba mieć pewną rękojmię co do jakości materyałów, oraz użyteczności i trwałości potrzebnych artykułów. Ścisłe warunki są wskazane nawet w interesie przedsiębiorców, aby zapobiedz późniejszemu nieprzyjęciu dostaw. Nie zapominając o trudnościach, które wobec krótkich terminów co do pewnych artykułów zachodzą, starało się Ministerstwo obrony krajowej postąpić jak najlepiej wśród istniejących stosunków i ułatwić osiągnięcie informacyj przez to, iż wszystkie warunki dostaw podało do wiadomości za pośrednictwem Izb handlowych i obecnie także za ich pośrednictem i władz obrony krajowej poczyniło odpowiednie kroki, aby w zarządach magazynów obrony krajowej i w siedzibie wszystkich Izb handlowych można było przejrzeć wzory najnowszych dostaw z pomiędzy rozpisanych artykułów. Tam także można zasięgnąć wszelkich informacyj, a tacy przedsiębiorcy, których ewentualna oferta kwalifikowałaby się za podstawę do umowy, mogą za złożeniem oznaczonej kwoty, otrzymywać do zupełnego rozporządzenia wzory wszystkich artykułów.

Następnie przyjęła Izba bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu prowizoryum budżetowe za maj i ustawę o pokryciu przypadającej na Austryę części z $52^1/_2$ milionowego kredytu na cele wojskowe.

Przed przejściem do trzeciego czytania przedłożenia bankowego, oświadczył dep. Rieger, iż on i jego towarzysze polityczni, przejęci życzeniem ułatwienia przyjścia do skutku ugody, już przy drugiem czytaniu statutu bankowego zaproponowali tylko w jednym punkcie zmianę, a mianowicie w sprawie wielojęzycznego tekstu na banknotach. Jeżeli więc w trzeciem czytaniu głosują za przedłożeniem bankowem, to zastrzegają się przeciw temu, jakoby w ten sposób porzucić chcieli swoje stanowisko. Mowca zwraca uwagę na to, iż w czasach burzliwych niebezpieczną jest rzeczą ignorować uznane prawa i drażnić uczucia ludów, i wyraża nadzieję, iż drugi raz już się to nie stanie.

Przedłożenie bankowe załatwiono w ostatniem głosowaniu.

Najd. Arcyks. Rudolf w towarzystwie ks. Wilhelma przybył przedwczoraj w nocy o godz. 11 minut 48 do Poczdamu. Na dworcu kolejowym oczekiwali przybycia Dostojnych książąt: komendant miasta, generał Wissmann; komendant pierwszego pułku gwardyi pułkownik Lindequist i prezes policyi, Wolfgram. Kompania pierwszego pułku gwardyi z choragwią i muzyką tworzyła straż honorową. Orkiestra odegrała austryacki hymn ludowy. Ks. Wilhelm był w mundurze 7 pułku huzarów austryackich, a Najd. Cesarzewicz w mundurze pruskiego pułku grenadyerów gwardyi cesarza Franciszka. Najd. Arcyks. Rudolf i ks. Wilhelm, po odbyciu przeglądu kompanii honorowej, wśród dźwięków marszu Radetzkiego udali się do zamku.

Na cześć Najd. Cesarzewicza odbędzie się dzisiaj w pałacu królewskim w Poczdamie wielki obiad. Projektowane są w razie pogody manewry w ogniu pierwszego pułku gwardyi pieszej, pułku gwardyi huzarów i batalionu instruktorskiego.

Parlament niemiecki prześle cesarzowi w dzień urodzin tylko piśmienny adres z powinszowaniem. Prezydyum parlamentu nie uda się osobiście do pałacu cesarskiego, ze względu na nadwątlone zdrowie cesarza. Już samo przyjmowanie osobistych powinszowań osób z rodzin panujących może łatwo utrudzić go za nadto. Liczbę ostatnich obliczają na 81. W niej znajdują się królestwo sascy i rumuńscy, Najd. Następca Tronu austryackiego, W. książęta rossyjscy, ks. Aosta i wielu książąt Rzeszy niemieckiej.

Wiedeński *Fremdenblatt* pisze: Z Berlina donoszą nam, iż w dniu 22 b. m. zostanie udzielonym włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Robilantowi, order orła czarnego. Korespondent nasz berliński stwierdza, iż odnoszące się do tego wyszczególnienia wiadomości wywarły niezwykle głębokie wrażenie w politycznych kołach stolicy niemieckiej. Przywiązują do nich powszechnie wielkie znaczenie i upatrują w nich uwieńczone pomyślnym rezultatem zamknięcie tych zabiegów, które miały na celu odnowienie dotychczasowej przynależności Włoch do austro-niemieckiego przymierza, a które to odnowienie było zagrożone skutkiem ostatniego przesilenia włoskiego.

Do *Revue de l'Orient* piszą z Konstantynopola: Stosunki między Rossyą a Turcyą stają się co dzień bardziej naprężone. Ambasador turecki w Paryżu nadesłał W. Porcie depeszę, donoszącą, że Rossya zamierza skłonić Turcyę do polityki czynnej w Bułgaryi. Porta poleciła jednak Szakirowi-baszy, aby oświadczył gabinetowi petersburskiemu, że Turcya chce pozostać na wyczekującem stanowisku i że nie jest skłonną zapuszczać się w kombinacye, któreby mogły sparaliżować jej swobodę akcyi. Turcya nie ustąpi z drogi pokojowego rozwiązania i chce utrzymać jak najlepsze stosunki ze wszystkiemi Mocarstwami. Porta przygotowuje właśnie okólnik do Mocarstw w sprawie ostatnich wypadków w Bułgaryi, w którym zaproponuje Mocarstwom, aby poleciła swym reprezentantom w Sofii, aby postępowały solidarnie z komisarzem tureckim celem szybkiego rozwiązania kwestyi bułgarskiej.

Odeskij Wiestnik pisze, że przyjezdni z Bułgaryi wyrażają następujące podejrzenie: „Dzieło powstania, które się znajdowało dopiero w zawiązku, wywołane i przyspieszone zostało przez sam rząd regencyjny, który wiedząc o przygotowaniach i nie chcąc, żeby przybrały szersze rozmiary, wywołał świadomie wybuch, by w ten sposób zawczasu stłumić wszystko i sparaliżować ewentualne ponowne usiłowania. Tem tylko wytłómaczyć można okoliczność, że zaraz w pierwszej chwili powstania zjawiły się wojska tak w Sylistryi jak w Ruszczuku. W wypadku tym regenci bułgarscy postąpili z wielką przebiegłością, liczą bowiem na to, że gdy z jakich kilka setek zginie w powstaniu i gdy się zamknie w więzieniu najgorętszych zwolenników Rossyi; to wówczas, jeżeli nie na zawsze, to na długo stłumiony zostanie prąd do powstania.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 marca. (*Tel. pryw.*) Po powrocie Najj. Pana z Budapesztu do Wiednia, co nastąpi 25 lub 26 b. m., przybędzie do stolicy, w powrocie z Berlina, król rumuński wraz z swą małżonką.

Poczdam, 19 marca. Najdost. Arcyksiążę Rudolf zwiedzał wczoraj popołudniu obóz i stajnie pułku huzarów gwardyjskich, zarazem przenośne namioty instrukcyjnego batalionu piechoty, poczem wziął udział w obiedzie korpusu oficerskiego huzarów.

Wiedeń, 17 marca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych (patrz „Ostatnią pocztę“), przystąpiono do dalszej dyskusyi szczegółowej nad przedłożeniem o zabezpieczeniu robotników na wypadek chorób. Paragraf 35ty (karanie symulantów), przyjęto bez zmiany. Wniesiona do tego paragrafu rezolucya dep. Türka w sprawie ustanowienia kategoryi niższych lekarzy, przeciw czemu oświadczył się dep. Suess, zostanie wydrukowaną i traktowaną jako samoistny wniosek, Przy §. 37 (ewentualne wciągnięcie w zakres zabezpieczenia robotników rolnych i leśnych), dep. Czaykowski wyraził życzenie, aby sposób, w jaki mają być wymienione pojedyncze kategorye tych robotników, nie był uregulowany ustawą, lecz statutami powiatowych kas dla chorych. Mowca uczynił odpowiedni wniosek. Według dep. Bärnreuthera, odnośne przepisy powinny być przyjęte także do statutów innych kas dla chorych, skntkiem czego domaga się mowca odesłania §fu 27 napowrót do komisyi, z poleceniem złożenia ustnego sprawozdania.

Komisarz rządowy, radca dworu Steinbach, uważa takie odsyłanie napowrót do komisyi za niepotrzebne, i oświadcza, że wniesiona poprawka, gdyby tylko została nieco zmienioną, byłaby możliwą do przyjęcia. Paragraf 38 przyjęto bez rozpraw. Przy paragrafie 39 (związki powiatowych kas) deputowany Gomperz krytykował odnośne przepisy i oświadczył, iż zgodziłby się raczej na paragraf ten w przedłożeniu rządowem, niż w redakcyi komisyjnej, albowiem wnioski komisyi żądają tylko fakultatywnego, nie zaś obowiązkowego tworzenia związków.

Po oświadczeniu radcy dworu Steinbacha, iż wnioski komisyi wydają mu się być ulepszeniem pierwotnego przedłożenia, przyjęła Izba paragraf w redakcyi komisyi.

Paragrafy 40 i 41 przyjęto bez dyskusyi. Przy §. 42, dep. Bärnreuther, uczynił w imieniu mniejszości komisyi wniosek o skreślenie drugiego ustępu, wedle którego urządzenie kasy dla chorych wówczas nie mogłoby być dozwolonem przedsiębiorcy, gdyby przez to ciągła działalność powiatowej kasy miała być zagrożoną. Wniosek ten poparł dep. Gomperz. Na tem przerwano obrady.

Prezes dr. Smolka udzielił upomienia dep. Türkowi z powodu, iż w polemice przeciw jednemu z posłów użył wyrażenia „kłamstwo.“

Deput. Türk uczynił wniosek w sprawie urządzenia izby rolniczej, dep. Fürnkranz w sprawie wyborów uzupełniających do Rady państwa, a dep. Schönerer, co do urządzenia kolonii karnych na jednej z wysp. Ostatni ten wniosek nie został należycie poparty.

Deput. Steiner interpelował w sprawie rozdziału podatku gruntowewego w powiatach podatkowych Komottau, Görkau i Luzats, a dalej w sprawie przerwy komunikacyjnej pod Tryestem.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

Wiedeń, 19 marca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj dopełnił książę Arcybiskup salcburski uroczystej konsekracyi biskupa celowieckiego dr. Kahna. Towarzyszyli obrzędowi biskup z Gracu, Zwerger, i biskup sufragan Koller.

Wiedeń, 19 marca. (*Tel. pryw.*) W najbliższym czasie nastąpi połączenie telefoniczne Wiednia z Pragą i z Bernem.

Wiedeń, 19 marca. Do *Pol. Cor.* donoszą z Konstantynopola pod dniem 18 b. m.: Kapitan Nabokow, sprawca przeszłorocznego powstania wojskowego w Burgas, sformował w okolicy Konstantynopola bandę, złożoną ze 100 ludzi, pomiędzy tymi wielu Czarnogórców, która zamierza wtargnąć do Wschodniej Rumelii, celem wywołania tam zaburzeń. Władze tureckie rozwinęły czujność nad tą bandą i zawiadomiły o niej rząd bułgarski.

Wiedeń, 19 marca. (*Tel. pryw.*) Inżynier lasowy przy wiedeńskiej Dyrekcyi lasów i domen, Karol Schrutek, został mianowany starszym inżynierem lasowym przy Dyrekcyi domen we Lwowie.

Wiedeń, 19 marca. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą, iż opinia publiczna w Petersburgu zwraca się przeciw Katkowowi i Pobiedonoscewowi. Skutkiem zamachu na cara, ton dzienników rossyjskich w omawianiu kwestyi bułgarskiej raczej się zaostrzył niż złagodniał.

Wiedeń, 19 marca. (*Tel. pryw.*) Według doniesień do dzienników tutejszych z Paryża, ambasador francuski w Berlinie, Herbette, został wezwany przez rząd do większej rezerwy w zachowaniu się swojem. Projekt nagany ambasadora został przez radę ministrów odrzucony. Dzienniki paryskie zapewniają, iż Lesseps nie spełniał w Berlinie żadnej misyi oficyalnej.

Wiedeń, 19 marca. (*Tel. pryw.*) *Presse* donosi: Otwarcie przestrzeni kolei żelaznej Stryj-Beskid nastąpi w najbliższym czasie. Przestrzeń węgierska Beskid - Munkacz zostanie otwartą 4 kwietnia b. r. Na uroczystość otwarcia zaprosił węgierski minister komunikacyi austryackiego Ministra handlu.

Berlin, 19 marca. *Nordd. All. Ztg.*, odpowiadając na artykuł *Mosk. Wiedom.*, wzywający Austryę do odzyskania w obec Niemiec swobody działania, pisze, iż, ponieważ zamiar Katkowa dążący do rozbicia dobrych stosunków pomiędzy Austryą a Niemcami jest niemożliwy do osiągnięcia, możemy się tylko cieszyć, że Katkow chce przyjąć na siebie uciążliwe wieloletnie usiłowania prasy niemieckiej, aby wzmocnić i utrwalić stosunki pomiędzy Austryą a Rossyą. Wstąpienie Katkowa na te tory ułatwi zadania naszej polityki, a on sam nawet może być uważanym jako współpracownik w dziele utrzymania przymierza trójcesarskiego.

Berlin, 19 marca. (*Tel. pryw.*) Zmarł tutaj w 61 roku życia wynalazca ekstraktu słodowego, Jan Hoff, pozostawiając swemu synowi kilkumilionowy majątek.

Bukareszt, 19 marca. Król i królowa odjechali wczoraj wieczór o 7ej godzinie do Berlina.

Bukareszt, 19 marca. *Agencya Havasa* oświadcza, iż pogłoska o przejeździe kilku indywiduów, rzekomo oficerów rossyjskich do Dobrudży, jest bezpodstawną.

Petersburg, 19 marca. Ogłoszono tu ustawę, dotyczącą uzupełnienia liczby niższych oficerów we wszystkich pułkach piechoty aż do normy przepisanej etatem.

Bukareszt, 19 marca. *Agencya Havasa* oświadcza, iż zarzut, uczyniony Rumunii przez niektóre dzienniki zagraniczne, jakoby Rumunia zbytnią powolnością względem zbiegów bułgarskich ułatwiała rokosz w Bułgaryi, jest bezpodstawnym; koła dyplomatyczne uważają zachowanie się Rumunii w tej sprawie za najzupełniej poprawne.

Petersburg, 19 marca. *Praw. Wiestnik* donosi: Rektor uniwersytetu w obecności całego ciała profesorskiego miał wczoraj w auli uniwersyteckiej przemowę do bardzo licznie zebranych studentów, w której dał wyraz najżywszemu oburzeniu z powodu udziału 3 studentów w ukrytym na cara zamachu i wezwał młodzież, aby zredagowała adres wiernopoddańczy do cara. Studenci przyjęli wezwanie z zapałem i zaintonowali przed rozejściem się hymn ludowy.

Londyn, 19 marca. W Izbie niższej oświadczył Fergusson, iż nic mu nie wiadomo, aby Niemcy wyspę Chuson lub inną sąsiednią wyspę zajęli lub otoczyli swoim protektoratem. Gorst zaś oświadczył, iż nie wie nic o zamiarze rządu indyjskiego postawienia korpusu obserwacyjnego na granicy afgańskiej koło Pishinu.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Nadesłane.

— **Echo muzyczne teatralne i artystyczne.** Na czele dziennika zawiadamiamy dziś szan. czytelników o zawartej umowie z redakcyą *Echa*, mocą której abonenci pisma naszego otrzymać mogą *Echo* po cenie o połowę zniżonej. *Echo muzyczne teatralne i artystyczne*, tygodnik illustrowany, poświęcony sztuce we wszystkich jej działach, oraz literaturze nadobnej, zamieszcza poezye, dramata, komedye, powieści, opowiadania, studya estetyczne, rozprawy pedagogiczne z dziedziny muzyki, wskazówki praktyczne dla uczących się i nauczycieli muzyki, sylwetki autorów dramatycznych, muzyków, artystów, wirtuozów, malarzy, rzeźbiarzy, oraz wszystkich osób, zajmujących w zakresie sztuki i literatury wybitne stanowiska spółczesne; sprawozdania z ruchu artystyczno-literackiego Europy, z uwzględnieniem działalności rodaków na obczyźnie oraz ruchu umysłowego w kraju; korespondencye z ważniejszych ognisk kraju i zagranicy.

W dodatku nutowym, dającym rocznie przeszło 60 arkuszy nut, stanowiących wartość kilkunastu złotych reńskich według cen księgarskich, *Echo* zamieszcza: utwory koncertowe i salonowe na fortepian, utwory pedagogiczne na 2 i 4 ręce, utwory do śpiewu w łatwiejszym i trudniejszym układzie, kompozycye na skrzypce itp. Głównie uwzględnia się średni poziom wykształcenia muzykalnego. Potpourri z oper miejscowych, operetek, utwory do tańca, itp., podawane bywają ze ścisłem baczeniem na ich świeżość, na to, co się nazywa „aktualnością" zarówno co do nowości scenicznych, jak i księgarskich.

W tekście *Echa* spółpracują: Deotyma, Eliza Orzeszkowa, Hajota, Walerja Marrené, Ostoja, Zofia Mellerowa, Władysław Bogusławski, Teodor Jeske-Choiński, J.I. Kraszewski, Adam Asnyk, Ed. Lubowski, Zygmunt Sarnecki, Michał Bałucki, Felicyan Faleński, Kazimierz Kaszewski, Bolesław Prus, Stanisław M. Rzętkowski, Aleksander Poliński, K. Estreicher, Jan Kleczyński, A. Zahorowski, Wład. Górski, Marja Szeliga, Stanisław Koźmian, Józef Kotarbiński, Jan Brzeziński (*Incognitus*), Wiktor Gomulicki, Marjan Gawalewicz, Wincenty Rapacki, Mefisto i wielu innych.

W dziale muzycznym oprócz kompozytorów zagranicznych *Echo* zamieszcza kompozycye: Zygmunta Noskowskiego, J. I. Paderewskiego, Henryka Jareckiego, Józefa Wieniawskiego, Aleksandra Zarzyckiego, Eug. Pankiewicza, K. Hofmana i wielu innych.

Z prac przygotowanych na kwartał II i III posiada *Echo* w teee: Fel. Faleński: Junius Brutus, dramat historyczny; Deotyma: Jan Sobieski pod Wiedniem, poemat epicki. Utwory powieściowe: Ostoi i Choińskiego; Maryan Gawalewicz: Guzik, komedya w 1 akcie; Edward Lubowski: Talma i Adrianna Lecouvreur, studyum porównawcze; Natalia Krzyżanowska, Na rozdrożu, powieść; Józef Kotabiński: Dramat w książce i na scenie, rozprawa estetyczna; Piękny młodzian, powieść z angielskiego, przekład Hajoty.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 marca 1887, godzina 1 min. 45 Alp. Tow. górn. 23·— Węg. akcye redyt. 295·75, Akcye anglo-austr. 106·50, Akcye banku Union 218·— Akcye kolei Karola Ludwika 203·50, Akcye kolei północnej 237.75 Akcye kolei południowej 92·50, Akcye kolej Alföld 182·—, Akcye kolei Elżbiety 242.—, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 221.50, Akcye kolei węg. północno wschodniej 166.— Wiedeńskie losy 125·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.25, Losy regulacyi Cisy 123·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 101·55, Akcye związkowego banku 97.25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·13·85, Węgierskie losy 120.50, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 239·—. — Usposobienie mocne

Wiedeń, 18 marca 1887, godzina 5 minut —. Akcye kredytowe 285 90 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 203·50, Południowa —·—, Renta papierowa 80·55, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10.10·—, Rubel papierowy —·—,

Wiedeń, 19 marca 1887 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 285·90, Anglo Austr. 106 75 Unionbank 218·— Kolej Karola Ludwika 203·50. Południowa 93·—, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne 101·— Galic. oblig. indemn. —·—, do —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 96 50 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10·10·50 Rubel papierowy —·— Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 18 marca 1887, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— złr, żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita za 10·000 litr procent 25·50 do 25·62 — złr. Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —.— spirytus —·— kukurudza —·— Kolonia —.— rzepak —·— do —·— zł, 100 kilegr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9.05 do 9.07 —.— zł. Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 161.75 do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 38·—, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 52.30 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr, spirytus —·—·—.—.

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:

podług zegara lwowskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg gmięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg loka'ny.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 25 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 30 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 7 min. 27 rano pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 marca 1887.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	202	—	205	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	221	—	225	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	60	99	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	75	102	15
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	50	98	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5pr. los. w 37 l.	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	—	94	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	—	105	50
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi . .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa . . .	16	—	18	—
„ „ Stanisławowa .	25	—	25	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	90	6	—
Dukat cesarski	5	93	6	05
Napoleondor	10	05	10	15
Półimperyał	10	40	10	52
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	12¾	1	14¼
100 marek niemieckich . .	62	15	62	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 17. marca 1887.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.15	80.30
luty-sierpień	80.10	80.30
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.95	81.15
kwiecień-październik	81.—	81.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.—	127.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.25	133.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	133.75	134.25
„ „ 1864 po 100 złr.	165.50	166.—
„ „ 1864 po 50 złr.	163.75	164.75
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	159.50	160.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	97.45	97 65
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	111.40	111.60
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.—	105.—
Galicyi	104.—	104 75
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.25	104.75
Węgier	104.25	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.—	105.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	285.30	285.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	560.—	565.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	237.50	238.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	876.—	878.—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	386.—	388.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k. . .	2372	2376
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . .	203.—	203.50
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	221.—	221.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	242.75	243.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	92 25	93.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168.50	169.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	101.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.—	101.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99 —	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 6½ pr.	99.—	99.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	95.50	96.30
„ „ „ „ „ po 5 prc. . .	100.20	100 70
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.20	100.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 52½ l.	96.50	97.—
Obligi komnnalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc.	99.—	100.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	100.75	101.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. . .	101.50	102.25
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	98·70	99 40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	99.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.—	100.60
„ „ po 100 zł. w. a. . .	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.50	100.80
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	81.25	81.75
z r. 1884 . .	88.60	89.—
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.10	98.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. .	175.75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.75	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.50	25.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	16.90	17.40
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	19.50	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.25	47.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.50	43.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.40	14.55
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.30	9.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	55.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.50	55.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.25	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	—.—	137.50
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.25	35.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	42.—	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.85	128.20
Paryż za 100 ft.	50.37.50	50.42.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	6.—.—	6.02.—
„ pełnej wagi	5.96.—	5.98.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.09.50	10.11·—
Rossyjski imperyał	10.40.—	10.43.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 18 marca 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	55
„ „ „ w srebrze . .	81	30
Renta w złocie	113	15
5 prc. austr. renta marcowa	97	65
Akcye banku wiedeńskiego	877	—
„ „ kredytowego	286	60
Londyn	127	80
Napoleondor	10	10½
Dukat cesarski men.	6	—
100 marek niemieckich	62	62½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1750. (1860 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 220 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Kaspra Wójcika w tutejszym sadzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 7 gminy kat. Buczyna objętej dłużnika Dominika Matusa własnej w trzech terminach mianowicie, dnia 25 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1887, o 10 godz. rano.

Wyciąg hipoteczny resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. A. L. Serafiński w Bochni.

Wadyum wynosi 76 zł.

Bochnia, dnia 10 lutego 1887.

L. 64 6. (2032 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności c. k uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 60 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 50 rep 114 w Wylewie w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem położonej dłużników Szymona i Maryanny Dropów własnej w celu tabularnego niestanowiącej dnia 17 marca, 21 kwietnia i 2 czerwca 1887, zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł.

Zakład wynosi 25 zł.

Warunki licytacyjne akt, opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1886.

L. 17389. (2016 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, iż w sprawie Towarzystwa zaliczkowego rolników i rzemieślników w Przemyślu przeciw Antoniemu i Katarzynie Kadykom pto 250 zł. z pn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 201 w Przemyślu na Zasaniu położonej, dłużników wedle Dom. IV pag. 49 n. 1 haer. własnej, w trzech terminach mianowicie dnia 14 kwietnia, 13 maja i 13 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 w biurze Nr. 18, tutejszego sądu, z których na dwóch pierwszych za lub wyżej ceny szacunkowej 2073 zł. 37 ct. ktora stanowi zarazem cenę wywołania, na trzecim nie niżej sumy zahipotekowanych wierzytelności sprzedaną zostanie.

Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biórze Nr. 18.

Przemyśl, 22 grudnia 1886.

L. 1275. (1823 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 20 rat po 20 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie w jednym terminie mianowicie dnia 25 kwietnia 1887, o 10 godzinie rano przymusowa licytacya realności dłużnika Jerzego Schwenka własnej, pod lh. 15 w Gawłowie w powiecie bocheńskim położonej wyk. hip. 106 objętej.

Cena wywołania wynosi 3839 zł. 51 ct. wal. austr.

Wadyum 384 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Serafiński. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 7 lutego 1887.

Księgi gruntowe.

L. 23169. (964 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekta nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Gumniska także Gumniska Fox, w gminie katastralnej Gumniska Fox, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

1) Rożanka część IV. zwana Sebastyanowa dolna, Dom. 62, pag. 55,

2) Rożanka część V. zwana Sebastyanowa górna, Dom. 62, pag. 51,

3) Część dóbr Rożanka folwark średni, Dom. 509, pag. 1,

4) Dar Sadeusza Nieczuji, Dom. 538, pag. 353,

5) Część Rożanka Dobrzechówka a właściwie Nartów zwana, Dom. 76, pag. 327.

6) Dobrzechówka, przyległość do dóbr Rożanka, Dom. 39, pag. 465,

7) Rożanka, także Rożanka dolna, Dom. 39, pag. 463 — i

8) Swoszówka sors in Rożanka sita. przyległość do dóbr Rożanka, Dom. 62, pag. 59, — w gminie katastralnej Rożanka, w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;

Brzozowa, w gminie katastralnej Brzozowa, z miejscowością Polichty, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie.

II. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Wola Raniszowska, w gminie katastralnej Wola Raniszowska, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie.

III. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Sromowce niżnie, w gminie katastralnej Sromowce niżnie, w okręgu sądu powiatowego w Krościenku;

Łosie, w gminie katastralnej Łosie, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Lubomierz, w gminie katastralnej Lubomierz, w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej.

IV. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Krzczonów, w gminie katastralnej Krzczonów, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Stryszawa przyległość do dóbr Sucha, w gminie katastralnej Stryszawa, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Krzyżowa, przyległość do dóbr Żywiec w gminie katastralnej Krzyżowa, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu położonych, według ustawy krajowej z 20. marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 15. lutego 1887 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym, a mianowicie wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Tarnowie; pod II. w sądzie obwodowym w Rzeszowie; pod III. w sądzie obwodowym w Nowym Sączu; pod IV. w sądzie obwodowym w Wadowicach, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25. lipca 1871 nr. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa, jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego, a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Tarnowie, ad II. do sądu obwodowego w Rzeszowie, ad III. do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad IV. do sądu obwodowego w Wadowicach, najdalej do dnia 15. marca 1888, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 29 grudnia 1886.

L. 6391. (1175 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych:

Ropczyce, z miejscowościami Gryfów i Średnie i Wielopole, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach,

Jasło, Lublica, Sowina i Siedliska, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle,

Słupiec, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy,

Biskupice, z miejscowością Zawierzbie i Podlipie, dawniej w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy; obecnie zaś w okręgu sądu powiatowego w Zabnie,

Zwiernik, z miejscowością Budyń, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie,

Tuszyma, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu,

Grudna dolna, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku,

Jamy część IIga i Wólka dulecka, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu.

Grodzisko dolne, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku,

Kłyżów, w okrędu sądu powiatowego w Ulanowie,

Widełka, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy,

Wysoka, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie,

Zamieście część Isza, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy,

Szczawnica wyżnia i niżnia, w okręgu sądu powiatowego w Krościenku,

Grudna kępska, w okręgu sądu powiatowego w Bieczu,

Andrejówka, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy,

Skidzin, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie,

Koszarawa, w okręgu sądu powiatowego w Zywcu,

Kocoń i Kuków. w okręgu sądu powiatowego w Slemienin,

Stróża, z miejscowością Chełm, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 20 października 1885 l. 18791 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 grudnia 1886 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego. w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 sierpnia 1887 włącznie, w odnośnym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, zgłosili gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 11 stycznia 1887.

L. 1262. (1636 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych,

Oparówka, w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku,

Cwików, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy,

Brzyska, Swoszowa, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle,

Siedliska, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie,

Dąbrówka, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu,

Strusina, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie,

Kamionka, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach,

Pilcza, z miejscowościami Dąbrówki i Niwki, w okręgu sądu powiatowego w Zabnie,

Koniny, w okręgu sądu powiatowege w Mszanie dolnej,

Młynne, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej,

Brzusznik, w okręgu sągu powiatowego w Milówce,

Bieńkówka, w okręgu sądu powiatowego w Makowie,

Skomielna czarna, w okręgu sądu powiatowego w Jordanowie,

Tarnawa dolna, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu,

Trzebunia, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874, l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin, poczynając od dnia 15 marca 1887 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez opisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie, celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, najdalej do dnia 15 kwietnia 1888, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome, z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 25 stycznia 1887.

L. 22880. (1106 1—3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomeści, że projekt uzupełnionego wykazu hipotecznego księgi gruntowej gminy katastralnej miasta Krakowa l. w. h. 1173 obejmującego obecnie po uzupełnieniu dawną realność pod l. k. 80 dziel. VI przy ulicy Starowiślnej w Krakowie, tudzież nowo przyłączony plac budowlany v. 2 l. k. 299/2 położone, w obrębie gminy katastralnej miasta Krakowa w okręgu c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Krakowie według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za wykaz tych posiadłości tabularnych, poczynając od dnia 20 lutego 1887 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości, wykazem hipotecznym objętych, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 N. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego uzupełnionego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego uzupełnionego wykazu hipotecznego nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu uzupełnionego wykazu hipotecznege tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 20go czerwca 1887, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w uzupełnionym wykazie tabularnym zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym: a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminio z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których uzupełniony wykaz hipoteczny stępuje, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, dnia 25 stycznia 1887.

Licytacye.

L. 11628. (1955 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprzyw. zakładu kredyt włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, a to: 9 rat po 6 zł. i 1 raty 6 zł. 32 ct. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie dnia 31 marca, 25 kwietnia i 31 maja 1887 każdokrotnie o godzinie 3ciej po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Wereszczaka własnej pod lk. 85 w Horodzowie w powiecie rawskim położonej, wykazem hipotecznym 63 księgi gruntowej Horodzów objętej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nie niżej sum wierzytelności na tej realności zahipotekowanych; gdyby takiej ceny nie uzyskano przeprowadzoną zostanie dnia 31 maja 1887 o godz. 5 po południu rozprawa celem ułatwienia warunków licytacyjnych.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzy hipotekę na tej realności po dzień 24 stycznia 1886 uzyskali, ustanawia się pana Eugeniusza Kuryłowicza c. k. notaryusza w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutej. sądowej registrastraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa ruska, 8 lutego 1887.

L. 7771. (1944 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi firmy „Karol Fiber i spół. w Bielsku„ w kwocie 42 zł. 62 ct. w. a. z pn., odbędzie się w Andrychowskim sądzie powiatowym w dniu 25 kwietnia, 23 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności pod Nk. 35 w Andrychowie mieście położonej lwh. hip. 46 księgi gruntowej kat. gminy Andrychów objętej dłużnika Wilhelma Schreibera własnej.

Cena wywołania 5700 zł. w a.

Wadyum 570 zł. w. a.

Gdyby na powyższych terminach za realność tę nikt ceny wywołania nawet nie ofiarował — wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych, termin na dzień 23 maja 1887 o godzinie 3 po południu, na który się niniejszem wszystkich wierzycieli hipotecznych wzywa z tem nadmienieniem, że niestawający na tym terminie do większości głosów stawających doliczonemi będą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Roman Armatys w Andrychowie.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 27 listopada 1886.

L. 283. (1904 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż w dniu 22 kwietnia, 26 maja i 24 czerwca 1887 każdym razem o godz. 10 z rana, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nr. 97 w Podkościelu położonej, Antoniny i Zygmunta Kosterkiewiczów względnie tegoż spadkobierców własnej.

Cena wywołania 2300 zł.

Wadyum 230 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Dąbrowa, dnia 19 stycznia 1887.

L. 18014. (1980 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, iż dla zaspokojenia należącej się Aleksandrowi Borkowskiemu od nieobjętej masy spadkowej Iwana Podiuka syna Stefana pretensyi w kwocie 21 złr. 95 ct. a. w. z pn., rozpisaną została przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 169 ks. gr. Zaleszczyki małe objętej, własność Iwana Podiuka stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczone zostały trzy termina, pierwszy na dzień 18 marca, drugi na dzień 15 kwietnia a trzeci na dzień 20 maja 1887, zawsze o godz. 10 przed południem w sali rozpraw sądowych i na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie realność powyższa tylko powyżej lub za cenę wywołania za jakąkolwiekbądź najwyżej ofiarowaną kwotę.

Cena wywołania wynosi 68 złr. a. w.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 6 złr. 80 ct. a. w.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, realności na licytacyę wystawionej, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 4 lipca 1886 prawo zastawu na tej realności nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi dla jakiejkolwiek przyczyny wcale albo w czasie należytym doręczoną nie została, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora c. k. notaryusza p. Konstantego Stupnickiego w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 4 grudnia 1886.

L. 12381. (1958 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość w likwidacyi we Lwowie w kwocie 179 złr. 82 ct. a. w. z pn., przeprowadzoną zostanie w dniach 1 kwietnia i 2 maja 1887 każdokrotnie o godzinie 3 po poł. w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużniczek Karoliny i Krystyny Kunzelmanów własnej, pod l. k. 240 w Einsingen w powiecie rawskim położonej, wyk. hip. 245 ks. gr. Dziewięcierz Einsingen objętej

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr. a. w.

Sprzedaż nastąpi tylko za lub wyzej ceny wywołania, gdyby takiej ceny nie uzyskano, przeprowadzoną zostanie dnia 2 maja 1887 o godz. 5 po poł. rozprawa celem ułatwienia warunków licytacyjnych.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzy hipotekę na tej realności po dzień 5 sierpnia 1886 uzyskali, ustanawia się pana Eugeniusza Kuryłowicza, c. k. notaryusza w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny, przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, 18 lutego 1887.

L. 986. (1965 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Kaspra Zielińskiego w kwocie 200 złr., w dniach 12 kwietnia i 13 maja 1887 w sądzie o godz. 9 rano, realność pod l. 144 w Rzeszotarach przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 610 złr.

Zakład 61 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi, przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 3 grudnia 1886 do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 28 lutego 1887.

L. 5109. (1302 2—3)

Dnia 29 kwietnia, dnia 27 maja i dnia 24 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności całej nr. 27 l. w. h 27 w Brzezowy egzekutki Anny Münzer własnej, na pokrycie pretensyi Wojciecha Bergiela w kwocie 76 zł. 16 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania realności wynosi 243 zł., za wadyum 24 zł. 30 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k notaryusz p. Br. Rogalski ustanowiony.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 24 października 1886.

L. 4780. (1969 1—3)

W celu obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu i stempli w Rudkach, rozpisuje się ponowną publiczną konkurencyę za pomocą wniesienia ofert pisemnych.

Ubiegający się o tę hurtowną sprzedaż tytoniu i stempli, powinni dołączyć jako wadyum kwotę 100 złr., świadectwo pełnoletności i świadectwo moralności, wykazujące oraz stan majątkowy, do opieczętowanej i należycie ostemplowanej oferty, która ma być podana najpóźniej do 7go kwietnia 1887 do godz. 12 przed południem z napisem: „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu i stempli w Rudkach“ do c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze.

Obrót materyałów po cenie taryfowej wynosił w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1886

w tytoniu	26.221 złr. 16 ct.
w znaczkach stemplowych i w blankietach wekslowych	3.447 złr. 4 ct.
razem	29.668 złr. 20 ct.

Przy tem nadmienia się, że w powyższym czasie sprzedano konsumentom materyałów tytoniowych za 5031 złr. 40 ct., przychód zatem z drobnej sprzedaży przy hurtowni wynosi 503 złr. 14 ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla Wysokiego Skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Sambor, dnia 12 marca 1887.

L. 6624. (1155 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej spadkobierców ś. p. Jana Pełłecha przeciw Majerowi i Sarze Freidzie 2 im. Frimmom pto 194 zł. wa. z pn. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 28 kwietnia 1887 o godzinie 10 rano realność pod l. domu 79 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 390 zł. wa.

Wadyum 19 zł. 50 ct wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 27 września 1886.

L. 142. (1963 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 23 marca, 27 kwietnia i 1 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 60 ks. grunt. Łąkta górna, Grzegorza Krawczyka własnej, celem zaspokojenia pretensyi galic. zakładu kredytow. ziemskiego w Krakowie pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 27 stycznia 1887.

L. 141. (1962 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 23 marca, 27 kwietnia i 1 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 41 ks. gr. Pogwizdów, Jana Babicza własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 300 zł. z pn.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 27 stycznia 1887.

L. 11435. (1968 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych drogowych, które mają być wykonane na gościńcach państwowych: krakowskim, nadwiślańskim i solnym w bocheńskim okręgu budowniczym w latach 1887 i 1888, odbędzie się dnia 24 marca 1887 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Bochni licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które mają być wykonane w roku 1887, wynosi w sekcyi drogowej bocheńskiej na powyżej wymienionych gościńcach 2079 zł. 84 ct. wa.

Oferty mają być wniesione dla całej sekcyi bocheńskiej, bez wyłączenia któregokolwiek z poprzednio wymienionych gościńców a zatwierdzenie oferty nastąpi według tego wyniku licytacyi, który uznany zostanie jako najkorzystniejszy.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa jako to: wykazy cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także w wyznaczonym powyżej terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 procent ceny fiskalnej, tudzież winno być w ofertach żądane wynagrodzenie wyrażone nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11 marca 1887.

L. 5412. (1960 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Herscha Glattsteina celem zaspokojenia wierzytelności 30 zł. 40 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 292 subr. 106 w Synowudzku wyżnym położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Iwana Kamionki własnej, w trzech terminach 24 marca, 26 kwietnia i 27 maja 1887 każdym razem o godz. 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. w. a.

Zakład 30 zł.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, 10 listopada 1886.

L. 3534. (1964 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Benisza Fisza przeciw Janowi Woźnemu pto 286 zł. 37 ct. w. a z pn. przymusową publiczną sprzedaż protokołem z dnia 22 lipca 1879 l. 6635 zastawniczo opisanych, a protokołem z dnia 7 lutego 1880 l. 1398 oszacowanych, dłużnika Janka Woźnego własnych, w Sosnowie położonych, dwóch kawałków pola w niwie „dziki garb“ w przestrzeni 5 morgów i w niwie „rosochy“ w przestrzeni $1^1/_2$ morga w posiadaniu egzekuta się znajdujących, na rzecz Benisza Fisza na dzień 31 marca, 29 kwietnia i 31 maja 1887 każdym razem o 10 godzinie przed południem w tutejszym c. k. sądzie odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi kwota 630 zł. w. a.

Wadyum 63 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Wiśniowczyk, 27 listopada 1886.

L. 11815. (1957 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 118 zł. 25 ct. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie w dniach 31 marca, 25 kwietnia i 23 maja 1887 każdokrotnie o godzinie 3ciej po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Wełykiczołowik (syna Ilka) własnej, pod lk. 82 w Hujczu w powiecie rawskim położonej, wyk. hip. 567 ks. gr. Hujcze objętej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nie niżej sum wierzytelności na tej realności zahipotekowanych; gdyby takiej ceny nie uzyskano przeprowadzoną zostanie dnia 23 maja 1887 o godzinie 5 popołudniu rozprawa celem ułatwienia warunków licytacyjnych.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzyby hipoteki na tej realności po dzień 3 grudnia 1886 uzyskali, ustanawia się pana Eugeniusza Kuryłowicza c. k. notaryusza w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutej. sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa ruska, 8 lutego 1887.

L. 12380 (1956 2—3)

C. k sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości c k. uprz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, a to: 21 rat po 9 zł. i 1 raty po 9 zł. 9 ct. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie w dniach 31 marca, 25 kwietnia i 31 maja 1887 każdokrotnie o godzinie 3ciej po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Hanuśki Hryb 2go Kutyń, a względnie spadkobierców tejże Dańka Kutyn własnej, pod lk. 104 w Horodzowie w powiecie rawskim położonej, wyk. hip. 296 ks. gr. Horodzów objętej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nie niżej sum wierzytelności na tej realności zahipotekowanych; gdyby takiej ceny nie uzyskano, przeprowadzoną zostanie dnia 31 maja 1887 o godzinie 5tej po południu rozprawa celem ułatwienia warunków licytacyjnych.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzy hipotekę na tej realności po dzień 3 grudnia 1886 uzyskali, ustanawia się p. Eugeniusza Kuryłowicza, ck. notar. w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutej. sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa ruska, 8 lutego 1887.

L. 11019 (1861 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 12 kwietnia i 10 maja 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 czerwca 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 313 w Zawadowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Hrynka Kopytko własnej, na rzecz Gerschona Keslera pto 25 zł. z pn.

Cena wywołania 255 zł.

Wadyum 25 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 13 czerwca 1887 godz. 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 1 lutego 1887.

L. 1190. (1858 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia czterech rat po 46 zł. 86 ct. z pożyczki 1100 zł. w. a. pochodzących z 8prc. odsetkami od dnia zapadłości rat bieżącemi, tudzież kosztów egzekucyjnych, już poprzednio przyznanych w kwocie 16 zł. w. a., jakoteż kosztów obecnie poniżej przyznanych w kwocie 19 zł. 60 ct w.a. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 21 kwietnia 1887 o godzinie 10 przed połud. w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Abrahama Joela dw. im. Liebergalla i Mendla Liebergalla pod l. 1025 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta w ogóle za jakąbądź cenę sprzedaną będzie, wynosi 9000 zł.

Wadyum 450 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 21 kwietnia 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Weissteina, a p. adw. dr. Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, 5 lutego 1887.

L 18135. (865 2—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na rekwizycyę c. k sądu krajowego w Wiedniu w celu ściągnięcia sumy pożyczkowej 5074 zł. 60 ct. z pn. na rzecz austryacko węgierskiego banku w Wiedniu odbędzie się w tutejszym sądzie obwodowym w biurze nr. 3 na dniu 28 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr części Romanowe sioło zwanej Mazarówka albo Czołhanszczyzna w powiecie zbarazkiem położonych wykazem hipotecznym l. 175 księgi gruntowej tabularnej tutejszego c. k. sądu obwodowego objętych, do pp. Norberta, Romana i Maryana Morawskich, do Pesie Aldas, do Władysława Dunina Kęplicza, do Leokadyi Buczkowskiej i do Leiby Aides należących.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 2[illegible].000 zł.

Dobra te przy pierwszym i drugim terminie niżej ceny wywołania, a przy trzecim terminie niżej kwoty 16.000 zł. sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 2300 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po 25 maja 1886 prawa rzeczowe na sprzedać się mających dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze uchwały doręczone być nie mogły. także dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Franciszki Portyka i dla masy spadkowej śp. Jana Morawskiego z Romanowego sioła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie tutejszego adwokata p. dr. Łuczakowskiego ze substytucyą p. adw. dr. Delinowskiego.

O czem się Franciszka Partyka i masę spadkową śp. Jana Morawskiego niniejszym edyktem uwiadamia.

Tarnopol, 31 grudnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5808. (1788 2—3)

C. k. sąd krajowy, w sprawie wekslowej firmy „Gustaw Wottitz“ przeciw Mozesowi Stockstielowi, pto 645 zł. 95 ct. w. a. z pn., ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Mozesa Stockstiela kuratora w osobie adw. dr. Kaufmanna z substytucyą adw. dr. Schönberga, a zarazem wzywa Mozesa Stockstiela, aby kuratorowi informacyę udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kraków, 4 marca 1887.

L. 2580/pr. (1994 2—3)

Na mocy §. 15, ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie pilzneńskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 5 maja, dla grupy gmin miejskich na 10 maja, dla grupy większych posiadłości na 12 maja b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.)

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie pilzneńskim wybierają: grupa pierwsza większych posiadłości dziewięciu (9) członków, grupa trzecia miast i miasteczek pięciu (5) członków, grupa czwarta gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 15 marca 1887.

L. 6763 (1947 2—3)

Zawiadamia się nieobecnego Atanazego Repaka, że Jurka Posypanko wytoczył przeciw niemu w tutejszym sądzie pozew do l. 6763 1886 o 50 złr. wa. i że do rozprawy drobiazgowej termin na 31 marca 1887 o 9 rano wyznaczono a dla niego Jurka Barnę z Myscowy kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zarazem Atanazego Repaka, by kuratorowi informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie obrał gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, 15 lutego 1887.

L. 567 (1929 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Mruka, że Süsshund Wildstein w dniu 29 stycznia 1887 l. 567 wniósł przeciw niemu pozew o 300 złr. który u ustanowionemu dla niego kuratorowi Stefanowi Mausowi ck. notaryuszowi w Bieczu doręczono dekretując pozew ten do sumarycznej rozprawy z terminem na 18 kwietnia 1887 o godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem Józefa Mruka, aby sobie pełnomocnika obrał i o tem sądowi doniósł lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, gdyż inaczej skutki niepomyślne jego sprawy sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, dnia 26 lutego 1887.

L. 1566 (1948 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Antoniego, Piotra, Barbarę i Klarę Czarneckich tudzież Rozalię Hofsassową i Helenę Koberwein, że Agnieszka Rederowa wytoczyła im pozew z 16 lutego 1887 l. 1566 o przyznanie prawa własności do całej realności w Jarosławiu pod l. d. 22 na krakowskiem przedmieściu położonej i że dla nich zamian. adw. dra Władysława Grabowskiego z Jarosławia kuratorem którym środków obrony dostarczył lub innego prawnego zastępcę sądowi podać mają.

Termin do rozprawy wyznaczono na 18 kwietnia 1887.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 28 lutego 1887.

L. 193 (1952 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Pilźnie oznajmia Katarzynie Marszałek przebywającej w Rossyi, że Jan Główka wniósł przeciw niej pozew o uznanie własności ciała hipotecznego l. 19 i połowy ciała hip. l. 20 w Jaworniku.

Termin do rozprawy ustnej wyznaczono na 20 kwietnia 1887, o 9 rano.

Kuratorem ustanowiono Józefa Małka z Jawornika.

Wzywa się Katarzynę Marszałek, aby ustanowionemu kuratorowi środków do jej obrony służących dostarczyła, lub innego prawnego zastępcę obrała, i o tem sądowi doniosła, gdyż inaczej rozprawa w tym sporze z pomienionym kuratorem przeprowadzoną będzie, a szkodliwe następstwa ze zaniedbania własnego wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno, dnia 28 stycznia 1887.

L. 2050 (1975 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marcelego Osadcę, że z powodu wydanego przeciw niemu nakazu zapłaty z dnia 5 stycznia 1887 l. 121 o zapłacenie 1000 złr. z pn. dla niego kuratorem ad actum ustanowiony został pan adwokat krajowy dr. Ludwik Katzenellenbogen z substytucyą p. adwokata krajowego dra Maurycego Wurzla i kuratorowi powyższy nakaz doręczono.

Rzeczą jest przeto Marcelego Osadcy ustanowionemu kuratorowi udzielić w celu obrony należytej informacyi i potrzebnych dokumentów lub ustanowić i sądowi wymienić innego rzecznika, inaczej bowiem następstwa z zaniedbania tej ostrożności sam sobie przypisze.

Stanisławów, 9 marca 1887.

L. 9062 (1877 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie uwiadamia Wolfa i Scheindlę małż. Bobkerów z miejsca pobytu niewiadomych że Izaak Bass z Rymanowa wniósł przeciw nim pozew o zapłacenie 50 złr. wa. na który to pozew termin na dzień 29 marca 1887 godzinę 9 rano wyznaczono i dla nich kuratorem w osobie Mortka Eliasza z Rymanowa ustanowiono, któremu potrzebnej informacyi udzielić mają lub sobie innego zastępcę obrać, gdyż w przeciwnym razie z zaniedbania wynikłe złe następstwa sami sobie przypiszą.

Rymanów, 20 lutego 1887.

L 63617. (1887 3—3)

C. k. sąd pow. md. S. I. we Lwowie oznajmia nieobecnej Ettli Saubermann, że przeciw niej przez dra Maksymiliana Sokala pod dniem 8 czerwca 1885 l. 33.353, pozew o zapłacenie kwoty 30 złr. z pn. wniesiony został.

Gdy miejsce pobytu Ettli Saubermann nie jest znane, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum adw. dr. Fläschera, a zastępcą adw. dra Ambesa, a zarządzając doręczenie tegoż pozwu ustanowionemu kuratorowi w rzeczonej sprawie termin do rozprawy na dzień 24 marca 1887 godzinę 9 przed południem w sali rozpraw nr. I. tut. sądu się wyznacza.

Wzywa się zatem Ettlę Saubermann, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki prawne dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu pow. md. S. I.

Lwów, 18 grudnia 1886.

L. 2956. (1902 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Wohlmanna, iż Fany Braun wniosła przeciw niemu pod dniem 24 stycznia 1887 l. 1189 pozew o zapłacenie $^{6}/_{9}$ części sumy 840 zł. aw. z pn. w stanie biernym realności wyk. hip. 1412 i 1413 księgi gruntowej gminy Brody objętych, intabulowanej, został ustanowiony kurator w osobie adwokata dra Wilhelma Ornsteina w Brodach, temuż doręczony pozew i do rozprawy ustnej termin na dzień 30 marca 1887 o 10 godzinie rano w B. N. II. wyznaczony.

Wzywa się zatem Markusa Wohlmanna, aby temuż kuratorowi dostarczył potrzebne środki do obrony lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej bowiem następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, 23 lutego 1887.

L. 7913. (1687 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stanisława Wierzbickiego, ażeby celem przyjęcia spadku Jana Wierzbickiego, w dniu 20 lipca 1884 w Łękawicy zmarłego, w przeciągu roku tutaj się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe, z kuratorem Pawłem Stecem z Łękawicy, przeprowadzonem zostanie.

Tarnów, dnia 6 sierpnia 1886.

L. 9645. (1453 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Piec, iż w sprawie egzekucyjnej Abrahama Goldsteina, przeciw spadkobiercom Pawła Dreścika pto 75 zł. dozwolona została egzekucyjna intabulacya dla sumy 75 zł. z pn., w stanie biernym realności wyk. hip. 79 ks. gr. Krzeczów, tudzież, że celem bronienia praw Maryanny Piec, ustanowionym został dla tejże kuratorem p. dr. Henryk Meissner c. k. notaryusz w Wiśniczu.

Wiśnicz, 26 listopada 1886.

L. 6612. (1581 3—3)

C. k. sąd obwodowy ogłasza, że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Salamona i Chaima Feldów celem doręczenia im uchwały z dnia 29 czerwca 1886 do l. 2726 w sprawie spadkowej po Izaku Nachmanie Feld wydanej, ustanawia kuratorem adw. dra Gottlieba z substytucyą adw. dra Holzera i rzeczoną uchwałę kuratorowi doręcza.

Brzeżany 27 listopada 1886.

L. 9199. (1675 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym-Targu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kamińskiego, aby do spadku po zmarłej w dniu 7 października 1885 w Białym Dunajcu z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia Zofii Kamińskiej, w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu się zgłosił, inaczej spadek przeprowadzonym zostanie z dziedzicami zgłaszającemi się i kuratorem Jakóbem Kamińskim dla niego ustanowionym.

Nowytarg, dnia 26 października 1886.

L. 1675. 1779 (1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na dniu 23 maja 1885 w Tarnowie zmarł Wojciech Urban, z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, którem realność pod nr. 222 na Strusinie córce swej Chrystynie Urban zapisał, z obowiązkiem wypłacenia rodzeństwu swemu legatów tamże przeznaczonych.

Gdy miejsce pobytu spadkobierców, Stanisława Urbana, Michała Urbana i Wiktoryi Mondel nie jest wiadomem, przeto wzywamy tychże, ażeby w przeciągu jednego roku do tutejszego sądu się zgłosili i swoje oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzony zostanie.

Tarnów, 10 lutego 1887.

L. 2260. (1780)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w skutek uchwały z 17 lutego 1887 l. 2260 uwidoczniono w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych na karcie firmy „Skład produktów kółek rolniczych w Jaśle, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnych zgromadzeniach w dniu 17 i 31 maja 1886 odbytych, zostali wybrani członkami wydziału: Tomasz Pawłowski i Jan Jaglarz z Jasła, w miejsce ustępujących Teofila Nortowskiego i Adolfa Gawalewicza, zaś zastępca członka wydziału Jan Michał Buglewicz z Jasła, w miejsce ustępującego Jana Mazura.

Tarnów, 17 lutego 1887.

L. 1765. (1781 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Majerhofa, aby się do spadku Leiba Majerchoffa, zmarłego w Bagienicy w r. 1874, wciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu, spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem Dawidem Majerhofem pertraktowanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, 25 lutego 1887.

L. 198. (1792 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi, w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. glc. akc. banku hipot, we Lwowie, przeciw Janowi Janosze i Ewelinie Zarewicz pto 1800 zł. z pn., ustanowił dla pozwanego, z miejsca pobytu i życia niewiadomego, Jana Janocha kuratora adw. Herliczkę, z substytucyą adw. Petuły, i doręczył temuż tabularną uchwałę z dnia 14 października 1886 l. 10400.

Kołomyja, 20 stycznia 1887.

L. 1356. (1794)

C. k. sąd obw. w Kołomyi ogłasza, iż równocześnie poleca uwidocznienie w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy zarejestrowanej firmie „Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe dla handlu, przemysłu i gospodarstwa w Śniatynie“ (Vorschuss- und Credit verein für Handel-Gewerbe und Wirtschaft im Sniatyn) uchwalonych na walnem zgromadzeniu z 3 lutego 1887 zmian §§.: 1, 5, 7, 11, 13, 19, 22, 23, 26, 27, 32, 36, 38, 40, 42, 43, 45, 48, 50, 54, 55, 58, 61, 63, 64, 66, 70, 72. 75, 77, 78, 79, 82, 89, statutów a wszczególności: że zadaniem Towarzystwa jest a) udzielanie pożyczek dla członków tegoż na akta notaryalne, skrypta dłużne i weksle, które to pożyczki w tygodniowych, miesięcznych i kwartalnych ratach mają być spłacane;

b) incasso weksli członków,

c) wkładki oszczędnościowe członków,

d) reescento weksli członków, że podpis za stowarzyszenie następuje w ten sposób, że członkowie Dyrekcyi pod firmą stowarzyszenia podpisują swoje nazwiska, że do ważności dokumentów przeciw trzecim osobom, wymaga się podpisu najmniej dwóch dyrektorów, że do prawomocności uchwał rady zawiadowczej, wymaganą jest obecność trzech członków albo zastępców, wliczając przewodniczącego rady zawiadowczej; że zaproszenia na walne zgromadzenia, wraz z umieszczonym na tychże porządkiem dziennym obrad, muszą być najmniej na trzy dni przed walnem zgromadzeniem ogłoszone; że od udziałów niedoszłych do swej wysokości, dywidenda płaconą nie będzie; nakoniec, że do składu Dyrekcyi zostali wybrani Isser Hermann, syn Schaji, Dawid Chamajdes i Józef Rosenkranz, który wybór przyjęli.

Kołomyja, 17 lutego 1887.

L. 1001. (1814 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie uwiadamia z miejsca pobytu nieznaną Esterę Glücker, że w sprawie założenia księgi hipotecznej dla kolei żelaznej Arcyksięcia Albrechta na linii Stryj-Stanisławów, w obrębie gminy katastralnej Krehowice, Broszniów i Hołyń, ustanowiony został dla niej kuratorem ad actum p. Maryan Minkusiewicz c. k. notaryusz w Rożniatowie, któremu tu sąd. uchwałę z dnia 2 lutego 1887 do l. 4563 doręcza się.

Wzywa się zatem Esterę Glücker, ażeby ustanowionemu kuratorowi środki dowodowe podała lub innego rzecznika tut. sądowi wymieniła, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Rożniatów, 28 lutego 1887.

L. 1128. (1821)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, jako sąd handlowy, ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Józef Abranowicz, przedsiębiorstwo gorzelniane i wypasanie wołów w Kutkowcach“.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, 29 stycznia 1887.

L. 323. (1822 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. Wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej, dnia 16 maja 1887 o godzinie 9 rano, rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, Prezydenta c. k. sądu obwodowego Jana Michalczewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych, a zastępcami przewodniczącego radców: Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera i Leopolda Knotha.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, 8 marca 1887.

L. 1220. (1826 1—3)

C. k. sąd powiatowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jaśka Zub z Grochowiec, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw niemu, tudzież przeciw Wojciechowi Zub, Mikołajowi Fedykowi, Fedkowi Iwasiow, Fedkowi Chołodnickiemu i Maryannie Chołodnickiej, o zapłatę kwoty 25 zł. a. w., w celu doręczenia mu uchwały tu sądowej z dnia 24 marca 1886 do l. 975 i dalszych, w tej sprawie zapaść mających uchwał, dla niego kuratora w osobie Wasyla Chołodnieckiego, gospodarza z Grochowiec, ustanowiono i wzywa się tego nieobecnego, aby kuratorowi swe dowody podał albo innego pełnomocnika sobie ustanowił i osobę i miejsce zamieszkania tego pełnomocnika do wiadomości sądu podał.

Niżankowice, 27 grudnia 1886.

L. 1497. (1847 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia, nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Kurcaba, że na dniu 6 lutego 1887 l. 1497 umarła Maryanna Proszakowa, przeciw niemu i spól. pozew o własność 16/36 części gospodarstwa wyk. hip. l. 52 księgi gruntowej Woli Łużańskiej objętego.

Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 29 kwietnia 1887 na godzinę 9 rano a pozwanego kuratorem p. adw dr. Radomyskiego ustanowiono.

Rzeczą tedy pozwanego będzie, z tymże kuratorem się porozumieć lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej rozprawa z tym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, 1 marca 1887.

Z. 4/1. (1845 1—3)

Auf den Antrag des Schlafhauswirths Karl Ehrig in Klostermansfeld werden die unbekannten Erben des im Jahre 1855 zu Jaworsko, Bezirk Brzesko in Galizien geborenen und am 17. Juni 1885, in Eisleben verstorbenen Bergarbeiters Andreas Gurgul aufgefordert, ihre Ansprüche an den Nachlaß des Erblassers in dem auf den 25. Januar 1888 Mittags 12 Uhr vor dem unterzeichneten Gerichte anberaumten Termine geltend zu machen, widrigenfalls der Nachlaß den sich meldenden und legitimirenden Erben in Ermangelung dessen, aber dem preußischen Fiscus überlassen wird.

Mansfeld, den 21. Oktober 1886.

Königliches Preußisches Amtsgericht.

Na żądanie Karola Ehriga, oberżysty z Klostermansfeld, wzywa się niewiadomych spadkobierców Andrzeja Gurgula, górnika urodzonego w r. 1855 w Jaworsku, w powiecie Brzeskim w Galicyi, a zmarłego na dniu 17 czerwca 1885 w Eisleben, aby

swoje prawa do spadku po tym spadkodawcy na terminie dnia 25 stycznia 1888 o 12 godzinie w południe, w niżej wyrażonym sądzie odbyć się mającym, wykazali, gdyż inaczej spadek ten zgłaszającym i legitimującym się spadkobiercom, a w braku tych że fiskusowi królewsko pruskiemu wydany będzie.

Królewsko-pruski sąd.
Mansfeld, 21 października 1886.

L. 4966. (2034 1—3)

SPROSTOWANIE.

C. k. sąd krajowy Krakowski odnośnie do edyktu z dnia 17 grudnia 1886 l. 33372 wydanego w przedmiocie amortyzacyi akcyj Banku gal dla przemysłu i handlu w Krakowie po księżnej Auguście Mantleart, ogłasza, że amortyzacya ta na żądanie dra Maksymiliana Machalskiego wdrożoną została.

Kraków, 25 lutego 1887.

L. 716. (1850)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że wpisał do rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych kontrakt spółkowy, objęty statutem z 16 stycznia 1887 na podstawie ktorego zawiązane zostało stowarzyszenie pod firmą: „Spółka magazynowa kowalska i pokrewnych rękodzieł stowarzyszenie zarejestrowane z pięciokrotną ograniczoną poręką, z siedzibą w Kołomyi o nieograniczonym czasie trwania, do którego zastępstwa i podpisywania pod firmą towarzystwa, powołaną jest dyrekcya, składająca się z trzech członków na 3 lata wybranych, na których wybrani zostali Albin Błoński jako dyrektor, Teofil Blicharski jako kasyer, i Julian Kisielewski jako kontrolor, zaś tychże zastępcami Juliusz Dutkiewicz zastępcą Dyrektora, Fryderyk Mayer zastępcą kasyera i Antoni Julian Hollender zastępcą kontrolora, że celem stowarzyszenia jest prowadzenie handlu wszelkich artykułów potrzebnych do wyrobów kowalskich, zegarmistrzowskich, kotlarskich, blacharskich, nożowniczych, ślufirskich, śiusarskich, mosiężniczych, bronzowniczych i gwoździarskich, jako też gotowych wyrobów dla powyższych rękodzieł i takowe towery po jak najniższej cenie pozbywać li tylko swoim członkom, nakoniec, że ogłoszenia od towarzystwa obwieszczane będą okólnikami i plakatami.

Kołomyja, 27 stycznia 1887.

Konkursa.

L. 1922. (1888 2—2)

Odnośnie do konkursu w numerze 62 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę zarządcy więzień przy sądzie obwodowym w Tarnopolu z dniem 15 kwietnia 1887 upływa.

Lwów, 10 marca 1887.

L. 3276. (1967 3—3)

Celem obsadzenia dwóch posad nauczycielskich w c. k. wyższej szkole realnej, mianowicie:

1. dla historyi i geografii,
2. dla matematyki i fizyki,

z płacą i dodatkami do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i z 15 kwietnia 1873, ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do 15 kwietnia b. r.

Kandydaci, ubiegający się o te posady, mają podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Rady szkolnej krajowej.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 8 marca 1887.

L. 408. (1871 3—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Przy szkole 4-kl. etatowej w Żydaczowie z roczną płacą 450 złr. w. a.

2. Przy szkołach 1-kl. etatowych z roczną płacą 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem: w Felizienthalu, Karlsdorfie, Machlińcu i Nowem siole, (wykładowy język niemiecki, prócz tego mają się wykazać kandydaci znajomością języka polskiego, którto język w rzeczonych szkołach jest obowiązkowym.

3. Przy szkołach 1-kl. etatowych z wykładowym językiem ruskim w Czerniny, Baliczach podgórnych, Daszawie, Horniem, Hutarze, Jelenkowatem, Korczynie, Libochorze, Oporcu, Orawie, Pławiu, Siechowie, Sławsku, Tarnawce, Tuchli, Tucholce, Wyżłowie, Żupaniu i Żyrawie. Płaca przy wyż wymienionych posadach, wynosi 300 złr, prócz tego wolne pomieszkanie.

3. Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem: w Baliczach podróżnych, Bereźnicy, w Bereźnicy królewskiej, Łukawicy wyżnej, Międzyrzecach, Młyniskach, Obłaźnicy, Rudzie, Piaseeznej, Truchanowie i Zabłotowcach.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o pomienione posady, mają wnieść podania zaopatrzone w przepisane dowody za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej do dnia 10 kwietnia r. b.

Z c. k. okr. Rady szkolnej.
Stryj, dnia 4 marca 1887.

Upadłości.

L. 3576. (1938 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek się znajdujący i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek: 1. jawnej spółki handlowej Reisner et Steiner w Nowemmieście, jakoteż 2. jawnych wspólników tej spółki: a) Mendla Reisnera w Nowemmieście, b) Markusa Steinera w Chyrowie i c) Samuela Reisnera w Nowemmieście z tem, że konkurs ten co do każdego z tych czterech majątków odrębnie przeprowadzonym będzie, mianuje c. k. adjunkta sądowego Wilkego komisarzem konkursowym i zarządza opieczętowanie i spisanie tych mas konkursowych.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej, mianuje się p. adw. dra Skórskiego i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 28 marca 1887 o 10 godz. rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do tych mas konkursowych, wyznacza się termin do 15 maja 1887, w którym terminie wszyscy, którzy do której z tych mas konkursowych żądania mają, wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 10 czerwca 1887 o godz. 10 przed południem u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 14 marca 1887.

L. 3335. (1976 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek A. Isaaka Rothenstreicha nie prot. kupca w Czortkowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiat. Andrzeja Hołubowskiego w Czortkowie, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 24 marca 1887, o godz. 9 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, ktoreby ich pretensye wykazały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 25 kwietnia 1887 bądź co bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 12 maja 1887, o godzinie 9 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli któ rzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Czortkowie lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Czortkowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego. wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 11 marca 1887.

L 13. (1983 2—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego jako sądu konkursowego w Złoczowie z dnia 12 marca 1887, l. 178 ustanowiono na jednogłośne przedstawienie wszystkich na audiencyi dnia 7 marca 1887, u c. k. sędziego powiatowego w Brodach jako komisarza konkursowego zgromadzonych wierzycieli, tudzież na wniosek tegoż c. k. komisarza konkursowego pana adw. dr. Ornsteina w Brodach zawiadowcą, a pana Szczepana Padlewskiego w Suchodołach zastępcą zawiadowcy masy konkursowej Alfreda Hausnera.

O czem wszystkich interesowanych zawiadamiam.

Brody, 14 marca 1887.

(1988 1—3)

Wierzycieli konkursowych Dawida Porylesa z Husiatyna zawiadamiam, że projekt podziału gotówką może być u mnie przejrzanym, i zarzuty przeciw niemu mogą być do rozprawy wnoszone, a do rozprawy wyznaczam termin na dzień 30 marca 1887 o godz. 9 rano w c. k. sądzie powiatowym.

Husiatyn, 8 marca 1887.
Komisarz konkursowy.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru ...ackich.